Należytość pocztową opłacono ryczałtem

KURJER LWOWSKI

Redakcja, ul. Mochnackiego l. 48 — tel. 253-79
Administracja ul. Mochnackiego l. 48 — „ 292-46
Wydział ogłoszeń, Prenumerata, ul. Zimorowicza l. 10 — „ 246-34
Drukarnia, ul. Mochnackiego l. 48 — „ 292-46

Wychodzi codziennie rano

PRENUMERATA:
z dostawą do domu we Lwowie i na prowincji . . zł. 4.50
„ „ „ „ zagranicą . . . „ 7.50
bez dostawy t. j. przy odbiorze w kantorze. . „ 4.—
Należytość za każdorazową zmianę adresu wynosi „ 0.50

Cena egz. 15 gr. Sekretarjat redakcji przyjmuje strony od 12-13 i 17-18. Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. P.K.O. 153.795

Rok VIII. | Lwów, piątek 18 października 1935 r. | Nr. 288 ABC

Sensacyjne wystąpienie delegata polskiego w Genewie

POLSKA REWIDUJE SWÓJ STOSUNEK DO SANKCYJ

GENEWA. 17. października. (Tel. wł.). Sekcja gospodarcza konferencji sankcyjnej podjęła we czwartek dalsze obrady nad programem bojkotu towarowego do i z Włoch. Przetrutynowano jeszcze raz szczegółowo listę bojkotową i uzupełniono ją kilku dalszemi surowcami w tym rzędzie i bawełną.

W dyskusji nad programem bojkotowym zabrał głos przedstawiciel Polski p. Wszelaki, który stwierdził, że wobec tak drastycznych dróg po których ma się poruszać akcja bojkotowa, rząd polski będzie musiał każdy krok zbadać szczegółowo.

Równocześnie przestrzegał przedstawiciel Polski przed wypaczeniem celów akcji bojkotowej. Szczególnie dobitnie zaatakował przedstawiciel Polski stosunek programu bojkotowego do już zawartych transakcyj. Również krytycznie do akcji bojkotowej ustosunkował się przedstawiciel Szwajcarji Stucki, wskazując na to, że projekt angielski niweczy wszystkie drogi handlowe włosko-szwajcarskie, wobec czego nie będzie on mógł na całej linji przyłączyć się do programu bojkotowego. Obrady sankcyjne trwać będą przez piątek i sobotę.

CZY EGIPT ZASTOSUJE SANKCJE?

LONDYN, 17. 10. (PAT). „Daily Express" donosi z Kairu: Egipt zaniepokojony jest perspektywą sankcyj ekonomicznych, albowiem jego bilans handlowy z Włochami jest dodatni. Włochy, które zajmują trzecie miejsce w szeregu klientów egipskich, zakupiły w ostatnim roku bawełny na sumę 2.200.000 funtów egipskich. Zakupy włoskie cebuli są bardzo poważne.

Tegoroczne zbiory bawełny mają być zakupione przez W. Brytanję, lecz wątpią tu, ażeby W. Brytanja mogła zagwarantować na przyszłość zakupy bawełny w rozmiarach, nabywanych przez Włochy. W pewnych kołach handlowych oceniają sytuację w sposób następujący: Po pierwsze Egipt nie jest członkiem Ligi Narodów i nie brał udziału w dyskusji nad sankcjami, po drugie konflikt obecny nie interesuje go, gdyż nic nie wskazuje na to, by Egipt był zagrożony i po trzecie, Egipt na zastosowaniu sankcyj nic nie zyska, a może tylko stracić.

PARYŻ, 17. 10. (PAT). Havas donosi z Rzymu, że w kołach włoskich panuje przekonanie, iż W. Brytanja dąży do wprowadzenia blokady Włoch, gdyż celem jej polityki jest zahamowanie rozwoju Włoch. We Włoszech nie rozumieją powodów głębszych tej polityki brytyjskiej i wskutek tego sytuacja nabiera cech tragizmu.

Nie ulega wątpliwości, że Włochy bronić się będą z całą energją. W Rzymie liczą na to, że wysiłki dyplomacji watykańskiej, czynione w ostatnich dniach, mogą doprowadzić do odprężenia w sytuacji.

Większość nuncjonarjuszów z różnych stolic bawi obecnie w Watykanie. Powrócą oni na swoje placówki z instrukcjami o działaniu na rzecz pacyfikacji ogólnej.

TOKJO, 17. 10. (PAT). Dziennik „Asachi" dowiaduje się ze źródła wiarygodnego, jakoby Litwinow zwrócił się do min. Edena z zapytaniem, czy W. Brytanja skłonna jest wziąć pod uwagę zastosowanie sankcyj na wypadek pogwałcenia terytorjum sowieckiego.

RIO DE JANEIRO, 17. 10. (PAT). Rząd brazylijski podpisał umowę z rządem włoskim na dostarczenie Włochom 32 tys. ton mięsa mrożonego.

MADRYT. 17. października. (Tel. wł.). Rozeszły się tu pogłoski, że w dniach najbliższych liczyć się należy z sojuszem angielsko - hiszpańsko - portugalskim którego celem będzie objęcie straży nad Oceanem Atlantyckim i Morzem Śródziemnem. Sojusz ten mieć będzie charakter polityczno - wojskowy.

KIEDY BĘDZIE MOŻNA ROKOWAĆ?

RZYM, 17. 10. (PAT). Prasa włoska pisze, iż w kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że chwila obecna nie nadaje się do rozpoczęcia rokowań. Rokowania mogłyby być wszczęte dopiero wówczas, gdy armja gen. de Bono rozszerzy teren okupacji. Włochy, które niejednokrotnie oświadczyły, że skłonne są do rokowań honorowych, nie odmówią ich nawiązania, lecz odnoszą się sceptycznie do jakiegokolwiek pośrednictwa ze względu na stanowisko W. Brytanji, która prowadzi „politykę siły". Koła polityczne bez nerwowości, lecz z powagą, patrzą w przyszłość.

PARYŻ, 17. 10. (PAT). „Petit Journal" donosi, że ambasador włoski zakomunikował Lavalovi warunki, pod jakiemi Włochy gotowe byłyby przerwać działania wojenne w Abisynji i przystąpić do rokowań. Na pierwszem miejscu stoi żądanie wycofania floty brytyjskiej z Morza Śródziemnego. Pozatem rząd włoski dał do zrozumienia, że nie będzie prowadził rokowań pod groźbą sankcyj.

H. FORD JEST NEUTRALNY

DETROIT, 17. 10. (PAT). Według oświadczenia przedstawicieli fabryk Forda, od chwili rozpoczęcia działań wojennych, fabryka nie wysyła do Afryki włoskiej żadnych samochodów ciężarowych. Jak podaje „Detroit Free Press", na początku roku bieżącego Ford wysłał do kolonij włoskich 2056 samochodów ciężarowych, lecz po wybuchu wojny przerwał natychmiast wysyłkę. O decyzji swej fabryka Forda zawiadomiła komitet senatu do spraw amunicji.

Włosi zajęli Makalle?

PARYŻ, 17. 10. (PAT). Według wiadomości ze źródeł francuskich. Włosi zająć mieli Makalle. Na południu Włosi posuwają się wzdłuż doliny Cubee Chibelli. Warunki marszu są niezwykle trudne wskutek wielkich upałów i wrogiego stosunku plemion somalijskich. Według niesprawdzonych wiadomości, Ras Kassa, dowódca wojsk w prowincji Gondar opuścił jakoby swoją rezydencję w Debre Tabor i ruszył ze swą armją w kierunku północnym. Znajduje się on podobno w dość trudnej sytuacji.

RZYM 17. 10. (tel. wł.) Włoskie Ministerstwo Prasy i Propagandy wydało dziś 21 komunikat z placu boju, który dosłownie brzmi jak następuje:

Generał de Bono odbył w Adigrat wielki przegląd wojsk, w którym wziął udział Ras - Gugsa. Generał de Bono zamianował przy tej okazji w imieniu króla włoskiego Ras-Gugse naczelnikiem prowincji Tigre. Powyższe odznaczenie wywołało u tubylców olbrzymie uznanie. Duże zadowolenie z powodu tej nominacji wyrazili również naczelnicy szczepów.

Umacnianie się wojsk włoskich w zdobytym terenie trwa nadal. Budowa dróg posunęła się tak daleko, że przestrzeń pomiędzy Senafe a Adigrat oddana została do użytku samochodów ciężarowych.

Samoloty włoskie podejmują wyprawy rekonensansowe zarówno na skrzydła armji włoskiej jak i na teren abisyński, szczególnie w okolicy Mahale.

Na tym terenie zauważono gromadzenie się większych wojsk nieprzyjacielskich, które masowo ostrzeliwały samoloty włoskie. Samoloty nie poniosły żadnych szkód.

Na innych frontach, a więc i na froncie somalijskim nie ma nic szczególnego do zanotowania.

RZYM, 17. 10. (PAT). Korespondent „Popolo di Roma" donosi z Dżibuti, że do Berbera przybyło 6 statków z materjałem wojennym. Do portu w Adenie przybył okręt angielski z amunicją i karabinami maszynowemi.

Tenże korespondent podaje, że hr. Vinci i attache wojskowy poselstwa włoskiego w Addis-Abebie płk. Calderini, wysłani zostali do Monguu w miejscowości położonej niedaleko stolicy.

BERBERA (Somali brytyjskie, 17. 10. (PAT). Wojna włosko - abisyńska wywołała w Somali brytyjskiem duże ożywienie handlowe. Włochy czynią tu znaczne zakupy. Liczne karawany z towarami odchodzą w kierunku Erytrei. Ostatnio Włosi zakupili większą partję wielbłądów. Wczoraj odpłynął do Massaua statek włoski z 250 wielbłądami. Przygotowywane są pospiesznie obozy dla żołnierzy obu stron walczących, którzy przekroczą granicę oraz schroniska dla uchodźców cywilnych.

Na granicy południowej odbywa się ożywiony handel z Abisynją.

BERBERA, 17. 10. (PAT). Zaprzeczają tu pogłoskom krążącym w Addis - Abebie i Iredaui, jakoby na granicy Somali brytyjskiego doszło do starcia pomiędzy oddziałami brytyjskiemi i włoskiemi. W starciu tem miało jakoby zginąć 10-ciu Anglików i 5-ciu Włochów.

Addis-Abeba wielkim obozem wojennym

ADDIS ABEBA. 17. października. (Tel wł.). Stolica Abisynji przedstawia w tej chwili jeden wielki obóz wojskowy. Przez miasto przesuwa się olbrzymia armja, wynosząca 80 tys. wojska regularnego i 120 tys. wojska nieregularnego jednak doskonale uzbrojonego.

Na czele tej wielkiej armji stoi minister wojny Ras Mulugiet. Wojska maszerują od wczesnych godzin rannych. Armja ta w 80 procentach składa się z piechoty, a tylko w 20 proc. z kawalerji.

Gdy dziś rano minister wojny wraz ze sztabem zjawił się przed trybuną na której znajdował się cesarz Abisynji, władca przemówił do maszerującej armji, pouczając ją o zachowaniu się w polu, zwłaszcza w razie ataków samolotów nieprzyjacielskich.

W szeregach armji panuje niecodzienny entuzjazm. Armia przeciągać będzie przez miasto przez całą noc, kierując się na front północny.

Z frontu północnego donieśli zbiegowie z terenu opanowanego przez wojsko włoskie, że ludność tubylcza zaprzęgnięta została masowo do budowy dróg i rowów strzeleckich.

Władze włoskie skonfiskowały tubylcom żywność i bydło, tak, że należy się liczyć z głodem wśród mieszkańców prowincji Tigre.

PARYŻ, 17. 10. (PAT). Wszystkie źródła informacyjne zgodnie donoszą z Addis - Abeby, że w ciągu ubiegłego dnia od południa 17 bm. na żadnym z frontów nie było żadnych poważniejszych walk.

Nieustannie trwa akcja lotnicza włoska. W ciągu ostatnich dni lotnicy włoscy zbombardowali skład amunicji w Bel - Mariam (na południe od Makalle). Do lotników włoskich placówki abisyńskie strzelały z kryjówek szrapnelami. Również Amba - Alage zarzucili lotnicy włoscy gradem bomb, przyczem, jak donoszą ze źródeł niemieckich, padło dużo ofiar pośród ludności cywilnej, gdyż w miejscowości tej żadnych wojsk abisyńskich nie było i samoloty włoskie docierały do nizin prowincji Dankali, utrudniając miejscowym siłom zzrojnym koncentrację.

ADDIS - ABEBA, 17. 10. (PAT). Z okazji wielkiego święta kościelnego św. Abbo cesarz udał się wczoraj do kościoła, wzniesionego ku czci tego świętego, by prosić Boga o łaski dla armji abisyńskiej.

Pierwsze posiedzenie Rady Ministrów

Projekt ustawy o pełnomocnictwach

WARSZAWA, 17. 10. (PAT). We czwartek, dnia 17 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. premjera Marjana Zyndram - Kościałkowskiego posiedzenie Rady ministrów, na którem uchwalono projekt ustawy o pełnomocnictwach.

Projekt przewiduje upoważnienie p. Prezydenta R. P. do wydawania dekretów w zakresie spraw gospodarczych i finansowych w czasie do dnia 15 stycznia 1936 roku.

Projekt ustawy wyłącza z pełnomocnictw rozporządzenie Prezydenta R. P. o stabilizacji złotego z dnia 13 października 1927 roku.

WARSZAWA, 17. 10. (PAT). Członkowie rządu z p. premjerem M. Zyndram-Kościałkowskim na czele udają się w piątek, dnia 18 bm. do Krakowa dla złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu.

WARSZAWA, 17. 10. (PAT). Dnia 16 bm. p. minister Spraw Wewnętrznych Władysław Raczkiewicz wyjechał do Krakowa w celu załatwienia spraw urzędowych, związanych ze swem odejściem ze stanowiska wojewody krakowskiego.

WARSZAWA, 17. 10. (Tel. wł. mg.). Dziś rano pod przewodnictwem premjera Kościałkowskiego odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, która uchwaliła projekt ustawy o pełnomocnictwach. W związku z tem z miarodajnych kół uzyskaliśmy oświetlenie motywów, któremi kierował się rząd postanawiając wystąpić o pełnomocnictwa do Sejmu.

Konsekwentna od szeregu lat polityka gospodarcza i finansowa państwa polskiego wymaga w obecnym momencie dla planu realizacji jej celów *szereg posunięć przedewszystkiem zmierzających do przełamania stanu chronicznej deficytowości budżetu i zabezpieczenia jego równowagi.*

Niektóre z tych posunięć będą mogły być dokonane w ramach obecnie obowiązującego ustawodawstwa, ale *szereg środków będzie wymagało stworzenia właściwych podstaw i wydania nowych norm prawnych.* Z istoty zagadnienia wynika, że dla osiągnięcia zamierzonych efektów będą wchodziły w rachubę zwarte kompleksy zależnych od siebie i związanych ze sobą aktów ustawodawczych. Skuteczność całej akcji zależeć będzie w dużej mierze od szybkości i sprężystości działania, a zatem od wydawania potrzebnych aktów ustawodawczych w określonych ściśle terminach Również ponowne rozprzęganie się finansowej równowagi światowej uzyskanej w r. 1934 każe przypuszczać, że w obliczu występujących obecnie ostrych problemów politycznych gotowość bezpośredniej reakcji z konieczności będzie musiała być jeszcze spotęgowana. Względy te *wymagają zapewnienia jaknajszybszej i elastycznej procedury przy wydawaniu norm ustawodawczych.* Tem tłumaczy się postanowienie rządu co do wniesienia do Sejmu *projektu ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów w zakresie gospodarczym i finansowym.*

Projektowanemi upoważnieniami nie jest objęta zmiana systemu monetarnego, stałość bowiem waluty jest nienaruszalną zasadą polityki państwa.

WARSZAWA, 17. 10. (tel. wł. mg. Projekt uchwalony dzisiaj na Radzie Ministrów, wpłynie do laski marszałkowskiej. W związku z tem należy przypuszczać, że dziś jeszcze lub jutro może się ukazać zarządzenie Prezydenta R. P., zwołujące Sejm i Senat na drugą sesję nadzwyczajną. — Przypuszcza się, że pierwsze posiedzenie tej sesji odbyłoby się już nawet w poniedziałek lub we wtorek przyszłego tygodnia.

WARSZAWA, 17. 10. (tel. wł. mg) Mówi się, iż został już opracowany projekt amnestji. Jednak wobec tego, że sesja nadzwyczajna Sejmu zwołana będzie dla innych celów, o czem piszemy na innem miejscu, projekt amnestji znajdzie się w Sejmie prawdopodobnie dopiero w grudniu.

KTO BĘDZIE WOJEWODĄ KRAKOWSKIM?

WARSZAWA, 17. 10. (Tel. wł. mg.). W kołach politycznych utrzymują się pogłoski, iż wojewodą krakowskim na miejsce p. min. Raczkiewicza zostanie mianowany b. min. Paciorkowski. Natomiast kierownictwo województwa wielkopolskiego ma objąć płk. Bociański.

Prasa stołeczna podaje wiadomość, iż na stanowisku wojewody poleskiego ma zajść zmiana. Jak wiadomo, urząd wojewody poleskiego piastuje obecnie Kostek - Biernacki.

Kronika telegraficzna

Hamm. W szybie „Sachsen" w Hessen pod Hamm wybuchł pożar. Akcja ratunkowa jest bardzo utrudniona wskutek panującego żaru i dymu. Do pomocy wezwano drużynę ratowniczą w Selsenkirchen.

Londyn. Dwustu Maltańczyków zaciągnęło się do marynarki. Angielscy robotnicy arsenału zgłosili się ochotniczo do służby w Haiffie, Aleksandrji lub na Cyprze.

Szanghaj. Spodziewana jest nowa demarche japońska w Chinach w wyniku przybycia z Tokio przedstawicieli ministerstw zagranicznych i wojny z instrukcjami dla ambasadora japońskiego. Instrukcje te opierają się na zgodnej decyzji trzech ministerstw w sprawie polityki japońskiej w Chinach.

Londyn. W pobliżu lotniska Waltham niedaleko Srinsby spadł samolot. Znajdujące się w nim 2 osoby zginęły na miejscu.

Paryż. B. premjer włoski Nitti, który obecnie przebywa w Paryżu, zaprzeczył kategorycznie wiadomości, podanej w niektórych dziennikach, jakoby opowiedział się on za reżimem faszystowskim.

Berlin. Z Nowego Jorku donoszą: Według informacyj nowojorskiego „Times", na rynkach międzynarodowych wzmogło się zapotrzebowanie Austrji na łom żelazny. W kołach eksporterów komentują to, jako dowód prowadzenia przez Austrję akcji zakupów dla Włoch.

Paryż. „L'Information" podaje, że Turcja powzięła pewne środki ostrożności, mające na celu obronę wybrzeży. — Zarządzenia te umożliwią w razie potrzeby założenie w ciągu 6 godzin min wzdłuż cieśniny Dardanelskiej.

Mor. Ostrawa. Na uroczystości dnia Polskiej Macierzy Szkolnej w Darkowie na Śląsku nad Olzą miano odśpiewać pieśń p. t. „Niech żyje Macierz". Komisarjat policji czeskiej w Karwinie zakazał odśpiewania tej pieśni.

Kair. Egipskie ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało wyświetlania filmów włoskich, osnutych na tematach wojennych, celem uniknięcia podniecenią wśród ludności.

Rzym. „Giornale d'Italia" zamieszcza depeszę, wysłaną przez superintendenta kościoła metodystów do arcybiskupa kantenburyjskiego, w której potępia on stanowisko, zajęte przez arcybiskupa wobec Włoch w wygłoszonem ostatnio przemówieniu.

Rzym. Na morzu znaleziono szczątki dwóch wodnopłatowców, które w dniu 10 bm. wystartowały do lotu nocnego pomiędzy Ortebello i Livorno. O losie załogi złożonej z porucznika, trzech podoficerów i mechanika, niema żadnej wiadomości.

Balboa. Prez. Roosevelt, który obecnie znajduje się w Panamie, oświadczył, że głównym celem jego, jest uchronienie Stanów Zjednoczonych od wojny, w której nie są one wcale zainteresowane.

Bern. Aresztowanie w Strasburgu agenta sowieckiego Eberlaina przyczyniło się do wykrycia olbrzymiej komunistycznej organizacji propagandowej.

11 osób zabitych — 70 rannych

Straszliwa katastrofa pociągu błyskawicznego

RIO DE JANEIRO. 17. października. (Tel. wł.). Na jednej z podmiejskich stacyj pod Rio de Janeiro, najechał błyskawiczny pociąg luksusowy na stojący na tej stacji pociąg osobowy, wypełniony robotnikami.

Pociąg ekspressowy najechał tak silnie, że zmiażdżył trzy wozy pociągu osobowego. Wskutek tego katastrofalnego zderzenia 11 osób poniosło śmierć na miejscu, 70 osób odniosło ciężkie rany. Przyczyną zderzenia było niezauważenie przez maszynistę znaku ostrzegawczego, nakazującego mu zatrzymanie pociągu błyskawicznego.

Miejsce katastrofy przedstawia się jak jeden szpital. W kilka minut po tej katastrofie zebrały się ogromne tłumy pod stacją. W mig padło hasło i podnieco ny tłum ruszył na budynek stacyjny, który został zupełnie zdemolowany.

Tłum przychwycił naczelnika stacji i jego urzędników i usiłował ich pobić. Wnet jednak wkroczyła policja zaprowadzając ład. Stacja i jej urządzenia są nie czynne.

Krwawe walki na uniwersytecie kowieńskim

KOWNO. 17. października. (Tel. wł.) Na terenie uniwersytetu kowieńskiego w związku ze strajkiem studentów doszło dziś do charakterystycznych zajść, które pociągną ze sobą daleko idące następstwa.

W godzinach rannych doszło do krwawych starć pomiędzy strajkującymi studentami a przeciwnikami strajku. W chwili gdy przeciwnicy strajku wdarli się do sal wykładowych, młodzież strajkująca zdemolowała sale i usunęła łamistrajków.

Wiele wskazuje na to, że rząd cofnie swój statut uniwersytecki. W związku z tem rektor uniwersytetu i trzej członkowie senatu cofnęli swe rezygnacje. Strajk kontynuowany będzie również we czwartek. Zdaje się że strajk obejmie również i koła pozastudenckie. Na znak solidaryzowania się z demonstracjami chłopów, które niedawno miały miejsce, studenci demonstrowali jednominutowem milczeniem.

Dwu urzędników policyjnych, którym udało się dostać do gmachu uniwersyteckiego, strajkujący pobili i usunęli poza obręb uniwersytetu.

Rektor uniwersytetu oświadczył dziennikarzom, że należy liczyć się każdej chwili z zupełnem zamknięciem uniwersytetu. Ci studenci, którzy dla dokończenia studjów otrzymali odroczenia służby wojskowej wcieleni zostaną natychmiast w szeregi armji.

Zmiany wewnętrzne w Grecji

nie wpłyną na politykę zagraniczną tego kraju bałkańskl.

ATENY, 17. 10. (PAT). Zastępca premjera i minister spraw zagranicznych Theotokis przyjął wczoraj przedstawicieli prasy zagranicznej, którym udzielił wywiadu na temat sytuacji międzynarodowej.

Min. Theotokis powiedział m. in., że **Grecja w obecnem naprężeniu stosunków międzynarodowych dochowa wiernie wszystkich swych zobowiązań, które wypływają z podpisanych przez nią paktów. W paktach tych szczególnie ważną rolę odgrywa pakt bałkański.**

Zobowiązania, wynikające z traktatu przyjaźni z naszym wielkim sąsiadem Włochami — mówił Theotokis — **będą wiernie dotrzymane.** Będziemy również kontynuowali politykę serdecznej przyjaźni z W. Brytanją, Francją oraz innemi państwami.

Na zapytanie, jakie jest stanowisko Grecji w sprawie sankcyj, min. Theotokis oświadczył, że Grecja uczyni to, co uczyni 52 członków Ligi Narodów.

Prez. Roosevelt przeprowadzi rekonstrukcję gabinetu

PARYŻ, 17. 10. (PAT). Agence Economique et Financiere zamieszcza depeszę z Nowego Jorku, według której amerykańskie koła polityczne przewidują możliwość wzmocnienia rządu prezydenta Roosevelta przez powołanie na wybitniejsze stanowiska ludzi o większych kwalifikacjach.

Jest rzeczą prawdopodobną, że prezydent Roosevelt wobec konieczności udzielenia odpowiedzi na wzrastające ataki przeciwko nowej polityce gospodarczej, przeprowadzi rekonstrukcję gabinetu.

Według dalszych wiadomości sekretarz skarbu Morgenthau ma być mianowany ambasadorem w Paryżu, a miejsce jego zająłby Kennedy, b. prezes komisji do spraw bezpieczeństwa i wymiany.

Wybór Morgenthaua na ambasadora w Paryżu motywowany jest koniecznością doprowadzenia do stabilizacji waluty w porozumieniu z innymi krajami, w czem Morgenthau ma współdziałać z administracją. Panuje przekonanie, że półoficjalne rozmowy Morgenthaua we Francji miały na celu znalezienie podstawy do układu stabilizacyjnego.

Nieszczęśliwe wypadki w kamieniołomach

KIELCE, 17. 10. (PAT). W państwowych kamieniołomach w Zagnańsku pod Kielcami wydarzyły się podczas pracy dwa nieszczęśliwe wypadki. Obsuwające się zwały kamieni poraniły robotnika Piotra Kozubka z Kajetanowa, który doznał ciężkiego złamania nogi, oraz górnika Piotra Augustynka z Zawiercia, który ma kilka złamanych żeber i nadwyrężony kręgosłup. Obu rannych odwieziono do szpitala w Kielcach.

Strajk górniczy w Anglji trwa

LONDYN, 17. 10. (PAT). Członkowie federacji górniczej południowej Walji postanowili jakoby kontynuowanie strajku, który przybiera rozmiary niepokojące. Strajk trwać będzie dopóty, dopóki górnicy nie otrzymają pisemnych gwarancyj od właścicieli kopalń, że żaden z robotników nieznających syndykalizowanych nie będzie zatrudniony w kopalniach.

Trzęsienie ziemi

MOSKWA. 17. października. (PAT). Środkowo - azjatycka republika Tadzikistan, w dniu 15 b. m została ponownie nawiedziona przez trzęsienie ziemi.

W okręgu Towild-rinsk dwie wsie uległy częściowemu zniszczeniu. Ogółem w okręgu nawiedzionym przez trzęsienie ziemi zginęło od 8 bm. 112 osób a 407 odniosło rany. 12 wsi uległo całkowitemu zniszczeniu.

STANOWISKO NIEMIEC

Wedle paktu Ligi Narodów wystąpienie jakiegoś państwa z Ligi staje się skutecznem dopiero po upływie dwóch lat. To też dopiero 13 bm. Niemcy przestały być członkiem Ligi Narodów, którą opuściły z wielkim trzaskiem przed dwoma laty.

Przemawiając w niedzielę ubiegłą w Sarrebrueck min. spraw wewnętrznych Rzeszy Frick uczynił też w swej mowie aluzję do powyższego zdarzenia:

„Sądzę — twierdził minister niemiecki, — że niema wśród nas nikogo, ktoby nie podzielał decyzji powziętej przed dwoma laty przez Fuehrera. Liga Narodów nie wypełniła wcale rzekomego zadania, jakiem było utrwalenie pokoju i pojednania między narodami. Można nawet powiedzieć, że jest ono przyczyną nowych wojen. Naszą wojną jest wojna z głodem i zimnem i my chcemy podbijać tylko własny naród".

W powyższem subtelnem zdaniu zamyka się cała treść stanowiska niemieckiego wobec aktualnego konfliktu obejmującego Włochy, Abisynję, Ligę Narodów i Anglję.

Gdy prasa niemiecka referuje konflikt pod kątem relacji Włochy — Liga Narodów, wtedy jej uszczypliwości wszystkie kierują się przeciw Lidze. Natomiast, gdy ten sam konflikt jest ujmowany przez nią w ramach stosunku Włochy — Anglja, wówczas awanse niemieckie idą pod adresem Londynu, a przeciw Rzymowi. Zgodnie więc z tem minister Frick zganił zdecydowanie Ligę Narodów, ale równocześnie odciął się od Włoch, utrzymując, że Niemcy w przeciwieństwie do nich podbijają tylko własny naród.

Spróbujmy odcyfrować jakie zamiary polityczne mieszczą Niemcy w takiem ustaleniu swojej pozycji.

Oto Niemcy pragną, aby obecny konflikt, nazwijmy go afrykańsko-genewskim się pogłębiał, aby Liga Narodów się rozbiła, a zwłaszcza, aby Francja nie mogła wybrnąć z trudności, w jakie ją stawia przyjaźń z Włochami i oparcie polityki o Ligę Narodów, a równocześnie chcieliby postawić się w pozycji ewentualnego sojusznika Anglji.

Dążność do niezrażania sobie Anglji wypływa nadto u nich z jednego konkretnego powodu, którym jest przeprowadzona w tej chwili na wielką skalę odbudowa sił morskich. Właśnie jak wiadomo z depesz, ogłoszona została świeżo oficjalna lista jednostek marynarki niemieckiej. Co nas najbardziej musi interesować, to okoliczność że wszystkie łodzie podwodne w liczbie 21 zostały przydzielone do stacyj bałtyckich. Reszta tej floty niemieckiej jest przeznaczona celem wzmocnienia sił Rzeszy na Bałtyku, bo na innych terenach natknęłaby się ona na sprzeciw Wielkiej Brytanji.

Nie jest tedy prawdą twierdzenie min. Fricka, że celem Niemiec jest tylko walka z głodem i chłodem.

Oczywiście Niemcy dziś wykonują szeroki plan walki z kryzysem, walki z bezrobociem o rozwój swego organizmu gospodarczego, ale zbrojenia zajmują naczelne miejsce w ich wysiłkach. Nadto powiedzenie min. Fricka pozostaje w sprzeczności z niedawną mową samego Fuehrera, wygłoszoną podczas święta żniw w Buehrenberg, gdzie Hitler kładł nacisk na to, że w przeliczeniu na mieszkańca Niemcy posiadają 14 razy mniej ziemi, niż Rosja. Zapytać wypada poco Hitler o tem mówił, skoro równocześnie min. Darre objaśniał, że Niemcy coraz mniej sprowadzają środków żywności z zagranicy, a nawet to, co sprowadzają, nie jest potrzebne, bo jest importowane tylko tytułem wymiany celem eksportu produktów przemysłowych?

Chwilowo jest dobrze, że twierdzenia niemieckie „o narodzie bez przestrzeni" mają charakter antyrosyjski. To mobilizuje Rosję przeciw Rzeszy. To jest też powodem, że Rosja sowiecka tak silnie akcentuje swą współpracę z Ligą Narodów.

Niemniej przeto zbrojenia niemieckie, których tempo jest dziś wobec konfliktu afrykańsko - genewskiego przyspieszone, nakazuje nam zwiększoną czujność, a w szczególności nakazuje nam wytężoną i szybką akcję ku wzmocnieniu naszych sił gospodarczych, które winny być dostatecznemi dla stworzenia materjalnych podstaw naszej obronności i gotowości bojowej.

W. Ś.

Ciekawe wnioski żydowskie

Żydzi o ostatnich deklaracjach rządowych

„Hajnt" z dnia 16 bm. stwierdza w artykule A. Enhorna, że wyciąganie jakichkolwiek konkretnych wniosków z deklaracji premjera byłoby rzeczą ryzykowną. Deklaracja nowego Rządu nie odbiegała od ogólnej reguły, w myśl której deklaracje rządowe podobne są do manny niebieskiej, w której każdy mógł wyczuć smak, jaki przypadał mu do gustu.

Jeśli niektórzy publicyści mówią już o „lewicowym" kursie nowego rządu, to dlatego, że znają premjera Kościałkowskiego, jako człowieka, który kiedyś grawitował nie co ku lewicy. W żadnym jednak razie podobnych wniosków nie można wyciągać z jego deklaracji.

Jasne jest tylko, że nowy Rząd położy główny nacisk na sprawy gospodarcze. I tu jednak niewiadomo, w którym kierunku pójdą posunięcia gospodarcze rządu. Tak np. zapowiada nowy premjer „przyciągnięcie do walki o rozwój gospodarstwa narodowego wszystkich zdrowych, twórczych i aktywnych czynników społecznych".

Jeśli wziąć pod uwagę słownik gospodarczy, jaki zdobył u nas ostatnio prawo obywatelstwa, to przypuszczać można, że w każdym razie słowa te nie miały na myśli średnich i drobnych warstw handlowych. Klasa średnia została u nas oddawna już okrzyczana za żywioł niezdrowy i nietwórczy, który stanowi jedynie przeszkodę na drodze od wytwórcy do konsumenta.

Ten właśnie pogląd stanowił glebę na której tak obficie wyrastały wszystkie eksperymenty etatystyczne, pozbawiające klasę średnią, zwłaszcza żydowską, coraz bardziej możliwości egzystencji.

Z drugiej strony Rząd obiecuje poprzeć zdrową inicjatywę prywatną przez usuwanie tych hamulców, które przeszkadzają jej w rozwoju, i unikać „wszelkich niedojrzałych eksperymentów gospodarczych". Autor zapytuje, o jakie to eksperymenty chodziło i czy można wskazać na inne poza posunięciami etatystycznemi, które w większości swej świetnie zdały egzamin „niedojrzałości". Autor nie wie, jak pogodzić ze sobą te dwie zapowiedzi, które wydają się sobie przeczyć, i dochodzi do wniosku, że właściwej interpretacji deklaracyj rządowych szukać należy w konkretnych czynach.

Socjalistyczna „Naje Folkscajtung" z dnia 16 bm. oświadcza, że w przeciwieństwie do krajów rządzonych parlamentarnie, zmiana rządu u nas daje szerokie pole dla domysłów, pogłosek i przypuszczeń. Egzystencja i programy rządów zależą u nas wyłącznie od planów, opracowanych na Zamku, od narad grupy ludzi, związanych z Prezydentem Rzeczypospolitej. Prace tej grupy nie odbywają się publicznie i dlatego nikt nie może dokładnie znać przyczyn odwołania jednych i powołania drugich. Deklaracja nowego premjera wyjaśnia bardzo mało.

O premjerze poprzednim mówi ona, iż „rozstrzygnął on podstawowe zagadnienia z zakresu ustroju i organizacji Państwa". Zdawałoby się — pisze dziennik — że właśnie ten człowiek powinien stać na czele rządu, w chwili gdy uruchamia się maszynę przezeń skonstruowaną. Niewyjaśnione pozostaje, dlaczego zamianowano innego maszynistę. Również kwestję przyszłej działalności nowego rządu pozostawił premjer bez odpowiedzi. To, co powiedział, to tylko ogólnikowe uwagi, z których nie można wyciągnąć nic konkretnego. Deklaracja premjera jest jakgdyby wstępem do programu rządowego, który ma być dopiero opracowany.

Ze wstępu tego widać tylko, że Rząd zamierza zapewnić równowagę budżetu przy pomocy „ofiar". O to, kto ma te ofiary ponosić, toczyła się — jak wiadomo — przez czas dłuższy polemika w obozie rządowym, głównie na łamach „Gazety Polskiej" i „Kurjera Porannego".

Dziennik twierdzi, że

w praktyce niema konkretnej różnicy między obydwu temi stanowiskami,

bowiem „Kur. Por." nie wskazuje, z jakich źródeł Państwo ma czerpać fundusze na zwiększenie wydatków, a to leży punkt ciężkości całej sprawy. Również w zakresie „nakręcania konjunktury" niema — zdaniem dziennika — praktycznych różnic między stanowiskiem obydwu tych organów prasy. Obóz rządowy nie zamierza bynajmniej obciążać bogatych dla załatania dziur w budżecie, ani rozwiązywać sprawy ograrnej kosztem obszarników.

Nowy rząd — jak można przypuszczać — pójdzie w sprawie deflacji drogą pośrednią, to znaczy — stosować będzie politykę deflacji słabiej, niż tego żąda „Gazeta Polska",

a może złagodzi też nieco kurs wewnętrzno - polityczny, aby uzyskać większy kontakt ze „społeczeństwem" w chwili, gdy nad Europą unosi się niebezpieczeństwo wojny.

Z drugiej strony rekonstrukcja Rządu ma prawdopodobnie również na celu zapewnienie władzy wykonawczej pewnej swobody ruchów w zakresie kombinacyj międzynarodowych, jednak bez zasadniczej zmiany dotychczasowego kursu polityki zagranicznej, swobody ruchów, która może się kazać się potrzebną, gdyż sytuacja międzynarodowa jest niezupełnie jasna i niespodzianki są możliwe.

Za spokój duszy świętej pamięci

STANISŁAWA SOBIŃSKIEGO

Pierwszego Kuratora Okręgu Szkol. Lwowsk. jako w 9 bolesną rocznicę okrutnego mordu odbędzie się w sobotę 19 b. m. o godzinie 12 w południe przed wielkim ołtarzem w kościele Archikatedralnym

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA

na którą wiernych zaprasza niepocieszona w smutku

RODZINA

Lwów, w październiku 1935. 27139

Polska uwzględniła propozycję nr. 1.

SKUTECZNY OPÓR FRANCJI PRZECIW SANKCJOM

PARYŻ 16. 10. (PAT) Korespondenci genewscy dzienników paryskich stwierdzają, iż sankcje nr. 3 gospodarcze (sankcje nr. 1. — embargo na broń, sankcje nr. 2 — finansowe), natrafiają na poważne trudności.

Sankcje gospodarcze, podkreśla „Le Petit Parisien" są trudniejsze do opracowania niż embargo na broń czy sankcje finansowe. Trzeba będzie jeszcze kilka dni celem opracowania jednolitego systemu. Ze strony Anglji w dalszym ciągu widać pospiech, minister Eden chciałby uchwalić sankcje gospodarcze w sobotę, by móc udać się do Londynu na otwarcie sesji parlamentarnej.

Pociągnie to za sobą szereg skomplikowanych zagadnień, pozatem zastosowanie sankcyj grozi wielkiem zamieszaniem w stosunkach gospodarczych świata. To też u szeregu delegatów zapał pierwszych dni obecnie po doktry..rskim zapale pierwszych dni wahanie i zastanowienie.

PARYŻ, 16. 10. (PAT). Rada zarządzająca Związku francuskiego przemysłu eksportowego po dłuższych obradach wyraziła życzenie, aby sankcje ekonomiczne, uchwalone przez Ligę Narodów przeciw Włochom, były stosowane w sposób oględny, któryby nie paraliżował zbliżenia ekonomicznego pomiędzy Francją i Włochami. Jednocześnie jednak należy mieć na względzie utrzymanie przyjaźni francusko-angielskiej.

LONDYN, 16. 10. (PAT). Ambasador W. Brytanji odwiedził dziś wieczorem premjera Lavala i odbył z nim przeszło godzinną konferencję, w toku której poinformował go o stanowisku, zajętem dzisiaj przez gabinet brytyjski wobec sugestyj Lavala co do zredukowania brytyjskich sił morskich na Morzu Śródziemnem.

Ambasador brytyjski omówić miał również przy tej sposobności sprawę sankcyj, przyczem wskazał na *ujemne skutki, jakie dla prestiżu Ligi Narodów stwarza opierająca się skutecznie sankcjom gospodarczym taktyka Francji w Genewie.*

Istnieje przypuszczenie, że ambasador brytyjski wysunął pewnego rodzaju junctim pomiędzy sugestją Lavala co do zredukowania brytyjskich sił morskich na Morzu Śródziemnem, a zagadnieniem przyczynienia się Francji do skutecznych sankcyj gospodarczych i dopilnowania ich wykonania.

W każdym razie w brytyjskich kołach rządowych *nie czynią sekretu z niezadowolenia, jakie tutaj panuje z racji oporu, stosowanego przez Francję w Genewie wobec propozycyj Edena, mających na celu bojkot Włoch w drodze udaremnienia wszelkiego importu z Włoch.*

LONDYN, 16. 10. (PAT). AGENCJA REUTERA DONOSI, ŻE AMBASADOR W. BRYTANJI W PARYŻU OTRZYMAŁ POLECENIE ZAKOMUNIKOWANIA PREMJEROWI LAVALOWI, IŻ RZĄD BRYTYJSKI UWAŻA ZA KONIECZNE UTRZYMANIE ŚRODKÓW BEZPIECZEŃSTWA W FORMIE OBECNOŚCI FLOTY ANGIELSKIEJ NA MORZU ŚRODZIEMNEM.

GENEWA, 16. 10. (PAT). Stały delegat R. P. przy Lidze Narodów min. Komarnicki wystosował do sekretarza generalnego Ligi Narodów pismo nast. treści:

„Z polecenia mego rządu mam zaszczyt zawiadomić pana, że rząd mój postanowił uwzględnić propozycję nr. 1 Komitetu Koordynacyjnego z dnia 11 października 1935 r. w sposób następujący:

1) Rząd polski nie stosuje żadnego zarządzenia, mającego na celu wstrzymanie lub ograniczenie wywozu, reeksportu lub tranzytu broni, amunicji i materjałów wojennych, przeznaczonych do Abisynji.

2) Władze kompetentne wydały w dniu 15 października zarządzenie, celem wykonania postanowień, przewidzianych w par. 2 i 3 propozycji nr. 1 Komitetu Koordynacyjnego co do embarga na broń, amunicję i materjały wojenne, wyszczególnione na liście, załączonej do tej propozycji, przeznaczone do Włoch lub posiadłości włoskich."

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z MIASTA

Zator tramwajowy

(a) Około godz. 20-ej skutkiem spalenia się stopki w wozie linji „1" u wylotu ul. Sapiehy naprzeciw gmachu Wojewódzkiej Komendy P. P. powstał zator wozów linji „1" i „4" i trwał około kwadransa. Wreszcie wóz linji „4" zajął się odprowadzeniem dwu wielkich wozów „1" do remizy i zwolna posuwając się, umożliwił podjęcie normalnego ruchu.

Wypadek robotnika na Kleparowie

(a) W czasie budowy kanału przy ul. Tetmajera na Kleparowie usunęła się ziemia i przysypała 28-letniego robotnika, Eugenjusza Janowskiego. Doznał on nieznacznego potłuczenia, a Pogotowie udzieliwszy mu pomocy, pozostawiło go na miejscu.

Pomysłowy pasażer

(—) Do aresztów policyjnych odstawiony został wczoraj Eustachy Stadkern, który z Podkamienia koło Brodów przyjechał autodorożką do Lwowa, umówiwszy poprzednio z szoferem koszt przejazdu w kwocie 60 zł., a gdy przybył do Lwowa oświadczył szoferowi, że nie zapłaci, gdyż nie ma pieniędzy.

Gdy człowiek upada na głowę...

(a) Pisaliśmy onegdaj o aresztowaniu Abrahama (!) Michalskiego pod zarzutem wyłudzenia pieniędzy pod pozorem małżeństwa. Dochodzenia policyjne, przeprowadzone w tej sprawie, naświetliły niesamowite perypetje życiowe tego Abrahamka. Adam Michalski był agentem handlowym, czy jakimś bliżej nieokreślonym urzędnikiem prywatnym. Zawarł znajomość jakąś żydówką, a gdy oświadczył się o jej rękę, otrzymał odpowiedź przychylną pod warunkiem przejścia na judaizm. I Adam Michalski przedzierzgnął się w Abrahama, ale że los lubi czasem płatać figle, — „wybrana", dla której przeszedł na judaizm, wyszła przed ślubem z Abrahamkiem za innego i wyjechała do Ameryki. Abrahamek pozostał na lodzie. Jak mu tam było w jego wewnętrznej strukturze — lepiej nie mówić. Po pewnym czasie zaznajomił się z Fajgą Stiefel, która pragnąc wyjechać do Palestyny zaproponowała Abrahamkowi marjaż, 500 dolarów na koszta podróży wspólnej a u celu rozwód albo wspólżycie. I Abrahamko znów się złakomił. Uśmiecha mu się podróż morzem, zmiana klimatu i stosunków i zgodził się. Ale po ślubie sny o wyjeździe prysły bo pani Fajga Michalska ofiarowała mu zamiast 500 dolarów tylko 400 zł. a w dodatku zaznaczyła, że już zrezygnowała z podróży do Palestyny. Abrahamko wobec tego porzucił Fajgę i podjął starania o rozwód. Fajga oskarżyła go o wyłudzenie pieniędzy. Po takich Abrahamkach Michalskich nawet niema małej szkody i krótkiego żalu.

Przypomnienie Komitetu Koordynacyjnego

GENEWA 16. 10. (PAT) O godz. 17. odbyło się posiedzenie Komitetu 18-tu, na którem po dłuższej dyskusji przyjęto rezolucje podkomitetu prawników oraz raport podkomitetu rzeczoznawców wojskowych.

Następnie odbyło się publiczne zebranie pełnego Komitetu koordynacyjnego z tym samym porządkiem dziennym. Przyjęto najpierw rezolucję dla komitetu prawników, która brzmi jak następuje:

Komitet koordynacyjny, sądząc, że należy zapewnić szybkie i skuteczne zastosowanie zarządzeń, które zaproponował lub zaproponuje w przyszłości, sądząc, że każdy kraj powinien zapewnić to zastosowanie zarządzeń zgodnie z zasadami swego prawa publicznego, a w szczególności zgodnie z kompetencjami swego rządu co do wykonania traktatów,

PRZYPOMINA, ŻE CZŁONKOWIE LIGI NARODÓW, BĘDĄC ZWIĄZANI ZOBOWIĄZANIAMI, WYNIKAJĄCEMI Z ART. 16 PAKTU, MAJĄ OBOWIĄZEK WYDAĆ ZARZĄDZENIA, ABY Z WSZELKĄ POTRZEBNĄ SZYBKOŚCIĄ MÓC ZASTOSOWAĆ SIĘ DO WYMIENIONYCH ZOBOWIĄZAŃ.

Następnie przyjęto raport podkomitetu rzeczoznawców wojskowych. Do raportu dołączona jest zrewidowana już lista broni i amunicji.

Węgry wstrzymały się od głosu zarówno nad rezolucją, jak i nad raportem.

Pierwsze posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów

WARSZAWA 6. 10. (PAT) Dziś popołudniu odbyło się pod przewodnictwem wicepremjera inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów na którem omówiono plan prac, związanych z akcją zrównoważenia budżetu i z przygotowaniem wniosków oszczędnościowych Zarazem rozpatrzono sprawy aktualne, związane z prowadzonemi rokowaniami handlowemi.

Wreszcie przedyskutowano projekt ustawy o pełnomocnictwach, który będzie przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Rady Ministrów.

Połowa armii czeskiej przebywa w Słowacji

BERLIN, 16. 10. (PAT). „Boersen Ztg." zwraca uwagę na charakterystyczne symptomy reorganizacji armji czechosłowackiej, opartej na stworzeniu 7 okręgów korpusów, z czego dwa rozlokowano na terenie Czech, dwa na Morawach i Śląsku, a 3 na obszarze Słowacji. Oznacza to, podkreśla dziennik, że *prawie połowa armji czeskiej ma swe garnizony w tej części kraju, którego obszar wynosi nie więcej, niż jedną trzecią całego terenu państwa.*

Koncentracja takich sił wojskowych w Słowacji może być zatem tłumaczona względami strategicznemi i politycznemi.

Jak się zdaje — twierdzi dziennik — Słowacja traktowana jest przedewszystkiem jako baza koncentracyjna i wypadowa przeciw Polsce i Węgrom, a pozatem jako ważne ogniwo łącznikowe z nowym sojusznikiem sowieckim.

„Boersen Ztg." dodaje, że niewątpliwie nieufność Pragi do ludności słowackiej wpłynęła w dużej mierze na decyzję czeskich instancyj miarodajnych.

Jaczejka komunistyczna wśród uczniów seminarium

WARSZAWA, 16. 10. (Tel. wł. mg.). Władze śledcze wykryły na terenie seminarjum nauczycielskiego w Łowiczu niezwykle sprawnie działającą jaczejkę komunistyczną. Organizatorami jej była dobrana para żydowska: Josek Misenhold, oraz pewna Żydówka, używająca pseudonimu „Janka". Wśród seminarzystów nader czynnym był Roman Parycki, również uczeń seminarjum. Wciągnął on kolegów do pracy konspiracyjnej, pod kierownictwem „Janki" odbywano zebrania na cmentarzu przy szosie Łowicz - Kutno.

Kiedy władze przystąpiły do rewizji i aresztowań wśród seminarzystów, Misenhold uciekł zagranicę. Zniknęła również „Janka", która okazała się zawodową agitatorką komunistyczną, poszukiwaną przez władze. Nazwisko jej brzmi Rojza Grossman.

Jaczejka prowadziła działalność wśród ludności wiejskiej organizując zebrania z referatami o życiu bolszewików i organizacji partji komunistycznej. W stan oskarżenia postawiono 18 osób, w tem 9-ciu seminarzystów z Łowicza. Oskarżeni nie przyznają się do winy i twierdzą, że padli ofiarą swej lekkomyślności i nieostrożności.

Kronika telegraficzna

Sofja Policja aresztowała 12 członków lewicy radykalnej chłopskiej grupy „pladne", która w roku ubiegłym została rozwiązana. Aresztowani wbrew prawu, prowadzili czynną akcję polityczną.

Paryż. Regent Jugosławji książę Paweł, przybył dziś z Białogrodu do Paryża.

Moskwa W Kijowie zapadł wyrok w procesie 24 kontrrewolucjonistów, którzy działali na terenie kołchozów kijowskich i czernichowskich. Dwie osoby skazano na śmierć, pozostałych na więzienie od 3 do 10 lat.

Madryt. Najwyższy trybunał postanowił wszcząć dochodzenie przeciw generałowi Lopez Ochoa, który prowadził akcję zbrojną przeciw rewolucjonistom w Asturji.

Od teorji do praktyki

Otworzyć drogi dla młodego pokolenia!

Wśród wielu zagadnień o pierwszorzędnem dla Państwa znaczeniu, poruszonych w deklaracji rządowej, specjalne zdanie poświęcił premier Kościałkowski niemniej ważnej, jak inne, sprawie młodego pokolenia.

„Rząd widzi konieczność zapewnienia szerszych możliwości w otwarciu nowych dróg pracy dla młodego pokolenia, pragnąc je jaknajściślej związać z interesami Państwa i zadaniem nieprzerwanego umacniania fundamentów Polski dzisiejszej i przyszłej".

Problem znalezienia „nowych dróg pracy" dla młodego pokolenia wiąże się ściśle z szeregiem innych zagadnień programowych i dlatego jego rozwiązania nie musi być niejednokrotnie wynikiem przyjętych też dotyczących innych dziedzin życia. Całość t. zw. zagadnienia młodzieżowego da się bowiem rozbić na szereg elementów, połączonych bądź to z plagami polityki gospodarczej, czy społecznej dnia dzisiejszego, bądź też z zagadnieniami oświatowemi, czy wreszcie sprawami wychowawczemi w płaszczyźnie umacniania fundamentów Polski przyszłej.

Dla młodego pokolenia nie jest dziś rzeczą pierwszej wagi w jaki sposób rozwiązana zostanie tak trudna kwestja polityki gospodarczo-społecznej, jak sprawa zatrudnienia narastających z roku na rok zastępów młodych ludzi przygotowanych do samodzielnej pracy. Nie jest również najistotniejszym problemem metoda, jaką przyjmie rząd w swoim planie zapewnienia nauki szerokim rzeszom najmłodszych obywateli Rzeczypospolitej. Nie to jest wreszcie najważniejsze, jakie przyjęte zostaną sposoby technicznego rozwiązania spraw wychowawczych.

Wszystko to są kwestje, leżące na drugim planie. To są szczegóły, może zresztą bardzo ważne trudne do ustalenia, ale zawsze tylko szczegóły w realizacji ogólnej tezy znalezienia nowych dróg pracy dla młodego pokolenia, związania tego pokolenia z interesami Państwa, powołania go do pracy w umacnianiu fundamentów Polski dzisiejszej i jutrzejszej.

Owa teza ogólna, ujmująca całokształt zagadnienia młodzieżowego wysuwa się na plan pierwszy, obok innych największej wagi zagadnień państwowych.

Oświadczenie premjera Kościałkowskiego ma dla młodej generacji jeszcze inne, specjalne znaczenie. Młode pokolenie, które w pracy nad budową nowego ustroju Rzeczypospolitej musiało — siłą rzeczy — spełniać rolę jedynie biernego widza, ze zrozumiałem zaciekawieniem obserwowało tok realizowania nowych założeń ustrojowych. Różnemi drogami szła interpretacja roli, jaką dzisiejsze młode pokolenie ma do spełnienia.

Wszelkie jednak dyskusje na ten temat toczyły się w płaszczyźnie teoretycznych rozważań.

Dlatego też postawienie zagadnień życia młodzieży w sferze realnych rozstrzygnięć spotka się z szczerą radością społeczeństwa.

Młode pokolenie nietylko chce być przedmiotem koniecznych posunięć polityki, ale w zrozumieniu ciążących na niem obowiązków i roli jaką ma do spełnienia —

pragnie w pełni poczucia odpowiedzialności brać rzeczywisty udział.

w „nieprzerwanem umacnianiu fundamentów Polski dzisiejszej i jutrzejszej".

Wystawa obrazów Związku Artystów Plastyków

Związek Z. Z. A. P. grupuje ideowo wyłącznie artystów nowoczesnych, tworzących według założeń nowej formy, od kubizmu poprzez wszystkie pochodne kierunki do surrealizmu, jeżeli idzie o wpływy paryskie, — przez formę i prawa ekspresjonizmu niemieckiego, rzymsko-włoskiego nowo-klasycyzmu (Mario Tozzi) i „rodzimego" unizmu.

Rzeczywistość współczesnego malarza przestała być jedynie tylko sumarycznym reportażem zewnętrznych zjawisk życiowych, objawiających się w formie literackiej fabuły, jakiej przykładem był naturalizm w plastyce. Artystom przestało zależeć na kopjowaniu treści otaczającego ich życia. Ich rzeczywistość stała się źródłem nowych wrażeń, inspirowanych nie od zewnątrz, z przyrody, lecz od wewnątrz, z motoru naszej woli i wyobraźni artystycznej.

Ogarnięci przesytem i wstrętem do powtarzania na płótnie przyrody, deformują ją, ażeby stworzyć świat odrębny w kształcie i treści twórczej. Ogłaszają supremację formy nad treścią. — Gdy wszelako forma nie da się oddzielić całkowicie od treści, nowi artyści szukają treści najskromniejszej, treści-pretekstu, dla rzemiosła czysto malarskiego: kompozycji i jej dyscypliny, farby, jako materjału i jej fakturalnych eksperymentów, wreszcie dla koloru i nowych zestawień w tej dziedzinie.

Wprawdzie ubóstwo twórcze nie da się zamaskować samem rzemiosłem, lecz prawda ta nie godzi tylko w rzemiosło sztuki nowej, lecz w wszelkie rzemiosło wogóle, pozbawione twórczych pierwiastków, rodzących się z bogactwa duchowego artysty. Dla nerwów współczesnego człowieka rzemiosło sztuki realistycznej, dążące do wiernego odbicia jakiejś literackiej fabuły nudnej i pustej, jest czemś nie do zniesienia, podobnie, jak dla nerwów konserwatysty — celowa deformacja, jest tylko nieumiejętnością, a żmudnie wypracowane rzemiosło kubizmu, smarowidłem.

Dobre ośmdziesiąt procent społeczeństwa sądzi, że celem malarstwa jest kronikarski reportaż zdarzenia rzeczywistego. Tymczasem współczesny artysta, dręczony przesytem rzeczywistości, która jest dlań wielokrotnie wyczuwalną ucieka od niej do świata abstrakcji, gdzie wypoczywają przedewszystkiem jego nerwy. Bo jeżeli sztuka nowoczesna Picassa jest dziełem spekulacji intelektualnej, to jeszcze bardziej jest ona dziełem nerwów i temperamentu. Wszak tylko dlatego podoba się nam więcej kobiecy dziwoląg, wynaturzony w kształcie, kratkowany zapomocą wysokiej faktury olejnej, tworzącej kunsztowny relief — od pełnych myślącego intelektu oblicz Leonarda da Vinci, że już mamy właśnie dość doskonałości i pragniemy barbarzyńskiej świeżości przeżywania.

Temu to właśnie pragnieniu przeżywania świeżej i mocnej radości najczystszego malarstwa bez śladu literatury, zawdzięczamy nową sztukę **Marji Wodzickiej.** Dynamika tych kolorystycznych zestawień, zaczerpnięta — być może — z zawsze młodzieńczej sztuki ludowej, jest emocjonalna w sensie czystego artyzmu, zwłaszcza jako element dekoracyjny.

Leon Chwistek wystawił tym razem najlepsze swe prace. Cykl „Przemarsz wojska przez miasto" — rozwiązuje problem odwróconej perspektywy, a raczej proporcji, różnicowanej przez wartość subjektywną przedmiotu dla autora. — Coś podobnego spotykamy w prymitywnych świątkach średniowiecza, — ale u Chwistka przeobraża się to w swoisty kompleks „ważniejszości". Najciekawszy jest kompleks „wojskowej orkiestry". Naprawdę udało się artyście uzyskać na obrazie ogłuszającą „jedyność" dynamiczną. Przytem artysta dba ostatnio nietylko o strefizm koloru, lecz także o materjalność farby.

Stanisław de Teisseyre wystawił istne igrzysko chromów i karminu, oraz sieny, co z punktu widzenia kolorystycznego jest interesującem zestawieniem. Kierunkowo artysta nie jest indywidualny, bo zbyt powtarza formę obozu modernistów paryskich. Nie stara się także o przejrzystość farby, względnie używa jej tak niestarannie, że obrazy jego wywołują, zwłaszcza z powodu niechlujnych ram — wrażenie nieładu. Najlepsze są pejzaże — i portret kobiecy.

Kultura pendzla i rzemiosła malarskiego odznaczają się prace **A. Aberdama.** Artysta ten operuje tonacją od czarnej ku jasnej, skutkiem czego uzyskuje wspaniała głębię tonów, przeważnie grafiowych na srebrno-popielatem podłożu. W formie kubistycznej (cykl koncertów) — w fakturze przypomina Renoira, w zestawieniach kolorystycznych zbliża się do Welasqueza.

JANINA KILIAN STANISŁAWSKA.

Troska o basztę prochową

Projekt uczczenia Kościuszki we Lwowie

Na wałach obronnych dawnego Lwowa, od których od czasów austrjackich przylgnęła niemiła nazwa gubernatorskich, wznosi się jeden z najszacowniejszych zabytków naszego miasta. Jest to baszta prochowa, budowla wzniesiona w latach 1554—1556, ściśle związana z dawnym systemem fortyfikacyjnym. Wchodziła ona bowiem w obręb murów, będąc jednym z głównych punktów obronnych.

Bastjon ten bronił bowiem dostępu do miasta od strony, której konfiguracja terenu dawała przewagę napastnikowi. Zaledwie kilka metrów za basztą wznosić się poczyna szereg wzgórz, a za niemi Wysoki Zamek, które nadawały się świetnie na pozycje dla baterji nieprzyjacielskich. Stąd też wszystkie zakusy zdobycia miasta zaczynały się od ataku na basztę prochową, koncentrując tu główny nacisk.

Mieszczaństwo lwowskie bohatersko odpierało z tego właśnie bastjonu wraże zakusy. Czerń kozacka, horda tatarska, żołnierstwo rosyjskie i tureckie musiały odstępować z pod murów miasta, rażone ogniem dział i broni palnej piechoty, umieszczonych w baszcie prochowej.

Dopiero za czasów austrjackich obce żołdactwo zniszczyło charakter obronny budowli, zamieniając ją w magazyn wojskowy. Lecz czujne mieszczaństwo lwowskie, pomne tradycji swych bohaterskich ojców, wykupiło w r. 1895 cenny zabytek z rąk obcych. Odtąd baszta prochowa staje się stałą troską obywateli Lwowa, a nawet mężowie tej miary co Oswald Balzer, Tadeusz Rutowski, Ludwik Finkel, Ludwik Kubala wszczynają akcję, by dźwignąć budowlę z ruiny. Ruina bowiem poczęła zagrażać temu pomnikowi dawnych chwał.

Przyszła wojna światowa i inne sprawy wysunęły się na plan pierwszy. Dziś jednak nadeszła chwila, gdy nic nie jest w stanie wytłumaczyć ew. ruiny baszty. Zwłaszcza, że Lwów począł myśleć o swej dawnej przeszłości, chlubnej z czynów bohaterskich. Zabrano się gorliwie do odsłaniania dawnego, czcigodnego oblicza naszego grodu. Odrestaurowano kamienice w Rynku, arsenały miejski i królewski, a obecnie ratuje się mury bernardyńskie. Bez wielkiego rozgłosu zabezpieczył Zarząd miasta i basztę prochową, łatając dach i zatykając co najgroźniejsze szczerby w murach. Ale nic ponadto, gdyż na dalsze roboty braknie funduszów. Troska jednak o basztę tą stała się słusznie jedną z głównych odpowiednich czynników i to zarówno Prezydjum miasta jak i władz konserwatorskich.

I oto wyłania się wspaniała koncepcja, która łączy tę sprawę z drugim problemem, a mianowicie z dawnym przedwojennym projektem wzniesienia we Lwowie pomnika Tadeusza Kościuszki. Położono nawet kamień węgielny pod pomnik, poczęto zbierać fundusze jednak akcja w powojennem zbiedzonem społeczeństwie nie mogła znaleźć odpowiedniego poparcia. Zebrane fundusze nie mogą starczyć na wzniesienie pomnika godnego wielkiego imienia Tadeusza Kościuszki.

A i w najbliższej przyszłości niema widoków, by wobec innych zadań akcja zbierania pieniędzy na ten pomnik mogła liczyć na powodzenie. Tembardziej, że pomników nie wznosi garstka ludzi, tylko ogół obywateli. Dziś na plan pierwszy wysunął się pomnik Piłsudskiego, zbliża się ponadto realizacja pomnika Konopnickiej i ponoć powstaje już model pomnika Słowackiego.

Stając na gruncie rzeczywistości trzeba sobie jasno powiedzieć, że akcja wzniesienia pomnika Kościuszki — jak bliską ona sercom naszym być może — w najbliższej przyszłości niema widoków. Grozi więc unieruchomienie na czas dłuższy funduszów na ten cel zebranych.

Czy tylko jednak pomnikami ze spiżu czcić można dawnych bohaterów? Powstaje oto myśl, by

fundusz pomnika Kościuszkowskiego obrócić na konserwację baszty prochowej. Basztę prochową związe się jednak z nawiskiem Tadeusza Kościuszki, wmurowując Mu tablicę pamiątkową, a wnętrze baszty obróci się na Muzeum, w którem gromadzić się będzie pamiątki po wielkim Naczelniku. Okoliczne wały zaś nazwie się od jego imienia Kościuszkowskiemi,

tem samem zniknie bezpowrotnie obca nazwa gubernatorskich.

Projekt ten nazwać można bardzo szczęśliwym, umożliwia on bowiem zrealizowanie zamiarów, które traktowane na dotychczasowej płaszczyźnie, mogły pozostać tylko w sferze niezrealizowanych projektów.

C. F.

Po górskich ścieżynach wśród kolczastych krzewów

Na drodze do Aduy

Obecnie dopiero nadchodzą pierwsze korespondencje, wysyłane przez amerykańskich dziennikarzy, którzy brali udział w marszu wojsk włoskich na Aduę.

Z korespondencyj tych można sobie dopiero wyrobić przybliżony obraz *olbrzymich wysiłków*, jakich wymagał marsz od doliny rzeki *Mareb*, leżącej na wysokości około 110 mtr., poprzez dzikie, poszarpane łańcuchy górskie, ciągnące się wysokiem na 2.400 mtr. pasmem.

O jakichkolwiek drogach w naszem pojęciu niema tam wogóle mowy. Wąziutkie ścieżyny górskie — w najszerszych miejscach *nie mierzące więcej jak 1 i pół mtr. szerokości*, — na których ostre odłamki kamieni i żwir kaleczą niemiłosiernie stopy.

Toteż już po paru kilometrach marszu

buty żołnierzy idą w strzępy.

Ścieżynki te wiją się wśród gęstych zarośli i krzewów kolczastych, a

ostre kolce, długości ponad 5 ctm.

kłują niemiłosiernie twarze i ręce żołnierzy. Trzeba iść nieustannie z nisko pochyloną głową, co jednak nie ohrania od licznych zadrapań i bolesnych skaleczeń.

Żołnierz włoski dźwigać musi bagaż i broń, ogólnej wagi *około 50 funtów*. Musi przytem bacznie uważać nie tylko na siebie samego, ale i na *obładowane muły*, które nierzadko padają, łamiąc sobie nogi.

Marsz taki wymaga natężenia wszystkich sił fizycznych i moralnych. Kiedy z zapadającym zmrokiem oddział zatrzymuje się dla wypoczynku,

żołnierze, tak jak są ubrani, walą się jak kłody na ziemię i momentalnie zasypiają.

Nie myślą nawet o jedzeniu. *Pić i spać*, — to jedyne ich pragnienie... A ze świtem trzeba wstawać i iść dalej, drogą ciężką, uciążliwą, i to iść w pogotowiu bojowem, bo za każdym załomem skalnym czyhają tysiące niebezpieczeństw.

O trudnościach tej drogi można sobie wyrobić pojęcie z opisu jednego z korespondentów, który — już po zwycięskiej ofenzywie — przebył piechotą 24 klm. drogi górskiej wiodącej do Aduy.

Na przebycie tej przestrzeni potrzebował *1 i pół dnia czasu*, — chociaż cały jego bagaż składał się zaledwie z koca, dwóch flaszek z wodą do picia, kawałka sera i kilku ugotowanych na twardo jajek.

Korespondent ten, który na własne oczy widział maszerujące oddziały włoskie, — wyraża się z nieukrywanym zachwytem o

wspaniałej postawie, ogromnej wytrzymałości i heroizmie żołnierza włoskiego.

Wojna włosko - abisyńska nie ma sobie równej w historji wszystkich wojen kolonjalnych, a w grozie swej dorównuje najcięższym epizodom ostatniej wojny światowej.

Na pełną pochwałę zasługuje też nadzwyczaj sprawnie funkcjonująca

służba etapowa.

W tych pustkowiach górskich, gdzie jak okiem sięgnąć nie widzi się żadnego osiedla, trzeba dostarczyć wojsku nietylko amunicji, ale i niezbędnej żywności. Wszystko to przebyć musi najpierw 3.600 mil morskich z Italji do Erytrei, — a stamtąd transportowane być musi codzień na front, — codzień dalej po coraz gorszych drogach, przez które żaden wóz, żaden samochód nie przejedzie.

W ślad za posuwającą się zwycięską armją idą *długie kolumny robocze*, pracujące bez przerwy dzień i noc. Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej powstają drogi.. Zmienia się pomału wygląd tych pustkowi, które od setek i tysięcy lat zachowały się w dziewiczym niemal stanie.

Żywe zastawy w chińskich lombardach

Policja chińska w Tientsinie przeprowadziła niedawno rewizję w licznych domach zastawniczych, przyczem wyszły na jaw niesłychanie sensacyjne rzeczy.

Pokazało się mianowicie, że dużo zamożniejszych nawet mieszkańców miasta, potrzebując pilnie pieniędzy, — zastawia poprostu swoje żony jako fanty w zakładach zastawniczych.

Udzielona pożyczka, której wysokość zależy od wieku, piękności i zdrowia żywego zastawu, bywa z reguły spłacaną po paru tygodniach. Przez ten czas, zastawione" kobiety pozostają w zakładzie, gdzie naogół traktowane są po ludzku, o ile opłaca się za nie regularnie tygodniowo „procent" od pożyczki.

Jeżeli jednak małżonek nie opłaca procentów i otrzymanej pożyczki w terminie nie zwróci, — wówczas „żywe fanty" wędrują dalej, wypożyczane za odpowiednią opłatą przez właściciela lombardu.

W jednym tylko zakładzie znaleziono aż ośm takich żywych fantów. W innym znów znaleziono dwie kobiety, przebywające tam już od miesiąca w charakterze zastawu, którym pobyt ten tak zasmakował, że nie chciały wogóle wracać do swych domów.

Naogół rzadko się zdarza, by mężowie nie wykupywali swych małżonek z lombardu...

Policja przystąpiła obecnie z całą energią do zlikwidowania tych barbarzyńskich praktyk.

Z TEATRU WIELKIEGO

„Szesnastolatka"

Sztuka w 3 aktach Filipa i Aimèe Stuartów. Tłum. Drzewieckiej

Ciekawy problem ratuje tę nieciekawą pod względem artystycznym sztukę. Autorowie wysunęli w *Szesnastolatce* zagadnienie stosunku dorastających dziewcząt do aspiracyj miłosnych matki. W epoce powojennej, w której rozwody lub ponowne małżeństwa kobiet mających córki - podlotki stały się zjawiskiem dość powszechnem, sztuka Stuartów ma duży sens życiowy.

Córka pani Lawrence, szesnastoletnia Irena, marzy o zaopiekowaniu się matką, ciężko pracującą na utrzymanie rodziny, osieroconej dawno przez śmierć ojca. Postać zmarłego, wyidealizowana przesadnie i niebacznie przez matkę, jest skarbem tradycji rodzinnej. Irena chce porzucić dalsze studja i dopomagać matce w pracy, chce jej poniekąd zastąpić brak zmarłego. Nagle w ten kochający się „dom kobiet" (jest jeszcze siostra Ireny, Betta, oraz matka pani Lawrence) wtargnął mężczyzna. Wszystkim oczywiście się podobał, ale gdy Irena ujrzała matkę w jego objęciach popadła w rozstrój nerwowy; ujawnił się kompleks zazdrości. Jej marzenia o opiece nad matką poszły w niwecz, z drugiej zaś strony dziewczyna nie mogła znieść myśli, że obcy mężczyzna stara się o rękę jej matki, którą ona uważała za dozgonną własność zmarłego. Na tem tle rozgrywa się dramat Ireny, gdy Betty przyjmuje wiadomość o małżeństwie matki z radością.

Szesnastolatka niema zalet estetycznych, jest udramatyzowaną rozprawą, pełną iście kobiecej drobiazgowości i sentymentalizmu.

Mimo, że tekst sztuki otwiera pole do popisu przedewszystkiem Irenie, tytułowej szesnastolatce, na czoło zespołu wybiła się p. Jadwiga Kossocka w roli Betty. Jej podlotek był kreacją znakomitą, bo naturalną, żywą, wyrazistą. Lekkomyślna beztroska i humor młodości tryskały z postaci, niepozbawionej jednak dystynkcji i wdzięku. U Kossockiej, która nierzadko popada w trywjalność — była to przyjemna niespodzianka.

P. Martini starała się wydobyć akcenty tragiczne, lecz jej Irena nie wzruszała. Chłód i smutek, a nie miłość i serdeczność, były żywiołem „szesnastolatki" w interpretacji p. Martini.

Panią Lawrence bardzo inteligentnie zagrała Jakubińska, nareszcie wyzwolona z charakterystycznych maszkar, które jej zbyt często przypadały w udziale. Przekonywające były sylwetky babki (p. Kwiatkiewiczowa) i kucharki (p. Bohdańska).

Krasnowiecki — dość wytworny w roli amanta, p. Corbett i Połoński — dość nieporadny jako lekarz, dr. Hoanc.

Wyreżyserował *Szesnastolatkę* p. Krasnowiecki. Dekoracje O. Rexa odznaczały się dyskretną elegancją.

SIMPLEX

Monte Carlo zamiera

Przed paru tygodniami kasyno gry w Monte Carlo zmuszone było w ciągu jednego dnia wypłacić szczęśliwym graczom blisko 5 miljonów franków. W normalnych stosunkach nie byłaby to suma zbyt wielka: strata podobna dałaby się powetować w ciągu paru tygodni. Obecnie jednak sprawa przedstawia się inaczej: Monte Carlo cierpi poprostu na brak graczy. Wedle rachunku prawdopodobieństwa — im więcej graczy, tem łatwiej może powetować sobie bank i ponisione w jednym czy drugim wypadku straty. Idzie o to, by wszystkie pola były mniejwięcej równomiernie obstawione; wówczas straty i zyski normalnie się wyrównują, a dla banku pozostaje czysty zysk od ogólnego obrotu, wynoszący przeciętnie dwa procent.

Dziś zamało jest graczy i zamało stawek. Toteż znaczniejsza wygrana, jak w danym wypadku, jest dla banku stratą, trudną bardzo do powetowania.

O upadku kasyna świadczy najwymowniej fakt, że akcje jego, które przed paru jeszcze laty notowano po 12 tysięcy franków, — dziś stoją poniżej 700 fran-...

ANTOINE MEUNNIER 9

O krok od śmierci

Nowela.

tłum. M. O.

— Mojem zdaniem, panienka pocieszą naszego desperata. Kto wie, czy to nie najlepszy sposób.

— Myśli pan, że wszystko się ułoży pomyślnie? — zapytała kupcowa, którą ta atmosfera miłości i tragedji przyprawiała o zawrót głowy.

— To już trwa zadługo — przyszedł do przekonania listonosz, spieszący się do swych obowiązków. — Pójdźmy zobaczyć.

Gospodarz, który tu był u siebie, szedł pierwszy. Przyłożył oko do dziurki od klucza, ku oburzeniu Józefowej, która uważała, że raczej jej należałoby się to miejsce.

— Nic nie widzę — szepnął zasapany — stoi tyłem do drzwi.

Wszyscy ustawiali się szeregiem za jego plecami, gdy donośny głos poety przykuł ich do miejsca:

— Niech żyje miłość, precz z życiem! — zawołał z akcentem rozpaczy.

Przez audytorjum przeszedł dreszcz. Właściciel wyprostował się drżąc na całem ciele. Listonosz oparł się plecami o drzwi, gotów je wyważyć. Ale głos dał się znowu słyszeć:

— Odchodząc nie pozostawiam nic za sobą, skoro ciebie straciłem.

Co miały znaczyć te słowa i dlaczego Żorżetta nie odpowiadała? Nagle głos zmienił brzmienie, jakby Andrzej naśladował głos kobiecy:

— Och! Moja ofiaro i mój katie, miłość jest straszliwą grą.

Teraz malarzowi rozjaśniło się w głowie:

— Czyta jej swoją sztukę.

— Och!

Ten okrzyk ulgi czy rozczarowania, wyrwał się wszystkim równocześnie. W ciemności szukali się spojrzeniem szeroko otwartych oczu:

— A ja, która sądziłam, że on był szczery — martwiła się biała dama.

— Grał nam komedję — oburzył się gospodarz, przypomniawszy sobie czynsz i zepsute drzwi. Ale kiedy poeta, głuchy na odgłosy z zewnątrz, nie przestawał deklamować, węglarz nakazał milczenie:

— Posłuchajcież, zamiast gadać.

Listonosz był tego samego zdania. I on też był za biedny, żeby móc sobie pozwolić na teatr. Pragnął usłyszeć dalszy ciąg. Co dopiero poczciwa Józefowa, która niejednokrotnie w czasie sprzątania odkładała miotłę, by stwierdzić postępy w rękopisie. Szukając poomacku poręczy, posiadali na schodach rzędem, jak kury w kurniku. Zasłuchani, siedzieli tak przeszło godzinę, przejęci treścią sztuki, milcząc i wzdychając od czasu do czasu. Gdy padło ostatnie zdanie dramatu, nikt się nie poruszył...

Jakim cudem, właśnie w tym momencie otworzyły się drzwi od ookoju? Andrzej musiał sobie przypomnieć że czekano na niego. Wyszedł z lampą w ręce i zobaczył na schodach całą swoją publiczność we łzach. Ach, to czyste, naiwne wzruszenie...

Z wielkiej radości uściskał wszystkich pokolei: omdlewająca mleczarka mokrą od łez Józefową, wyjącego z uciechy Hektora. Nawet właściciela domu, nawet... czarnego węglarza.

* * *

Ile była naprawdę warta sztuka Andrzeja, nie mógłbym wam powiedzieć. Słyszano ją tylko jeden jedyny raz, wtedy na schodach przy ulicy Manet i Andrzej nie wciągnął jej do kompletnego wydania swoich dzieł. Gdy czasem, w gronie dobrych przyjaciół wspomina te ciężkie czasy, oczy jego stają się surowe, a na czoło występuje głęboka, poprzeczna zmarszczka. Czy chociaż zachował jako talizman — ów słynny sznur? Myślę, że nie. Bo pewnego wieczoru, nic nie mówiąc, Żorżeta się powiesiła.

KONIEC

CO DZIEŃ NIESIE?

18 PAŹDZIERNIK	Piątek
Wsch. sł. g. 6.05 m Zach. sł. g. 4.39 m	Łukasza ew., Julj. Sobota Piotra z Alk.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Piątek 18. 10. g. 8 wiecz. „Szesnastolatka" Ab. 3.

Sobota 19. 10. g. 8 wiecz. „Szesnastolatka" Ab. 3.

Niedziela 20. 10. g. 3.30 popoł. „Muzyka na ulicy": g. 8. wiecz. „Szesnastolatka" Ab. 3.

Poniedziałek 21. 10. g. 8.15 wiecz. Koncert Hofmana.

Wtorek 22. 10. g. 8 wiecz. Premjera „Fryderyk Wielki" Ab. 4. Jubileusz Ludwika Solskiego.

TEATR ROZMAITOŚCI

Nieczynny.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: Pepo (Żona za tysiąc rubli).
APOLLO: Wacuś z Adolfem Dymszą.
CASINO: „Wyprawy Krzyżowe".
CHIMERA: „Mały pułkownik".
COLOSSEUM: „Dwa Oceany", rewja „Tel-Awiw".
GRAŻYNA: „Orłow".
KOPERNIK: Maurice Chevalier „Folies Bergere".
MARYSIENKA: Bar Micwe. Żyj i śmiej się.
MUZA: Wesoła wdówka.
PALACE: To lubią mężczyźni — Szöke Szakal — Rozsi Barszonyi — Tibor v. Halmay.
PAN: „Halka" Moniuszki z Kiepurą.
PAX: „Młody Las" i aktualne dodatki.
RAJ: Dwie Joasie z Jadwigą Smosarską.
STYLOWY: „Dziewczę z obłoków" oraz rewja.
ŚWIT: „Złodziej serc" i „Rodzina Rotszyldów".
TON: „Pat i Patachon jako jazzbandziści wiedeńscy".
WANDA: „Dreifus" oraz „Tu rządzi humor".

Skazanie dr. Schwiegera

Wczoraj o godz. 12 w południe ogłoszony został wyrok sądu apelacyjnego w sprawie lekarza - ginekologa dr. Schwiegera. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji — uwolnił oskarżonego od zarzutów spędzania płodu a natomiast zasądził go na 1 rok więzienia z zawieszeniem kary a to za usiłowane przekupstwo funkcjonarjusza policji.

Zdarzenia i wypadki

(a) **Aresztowanie „potokowca".** Do aresztów policyjnych odstawiony został wczoraj Karol Dużyński, pozostający bez miejsca zamieszkania, przytrzymany na kradzieży bundy z wozu na pl. Rzeźni oraz za kradzież z wozu teczki na pl. krakowskim na szkodę Wawrzyńca Szewca.

(a) **Niewdzięczny sublokator.** Kupiec Adolf Scharf (ul. Kopernika, l. 30) w sierpniu przyjął do swego mieszkania jako sublokatora Samuela Rotha, agenta handlowego, który w dniu wczorajszym, korzystając z nieobecności domowników, wyprowadził się z mieszkania, zabierając rozmaite towary, przedstawiające wartość około 200 zł. Dzień przedtem pod pozorem zakupu towarów wyłudził od Scharfa 75 zł. Roth wydalił się w nieznanym kierunku.

KRADZIEŻ LAMP RADJOWYCH

(a) Jarosław Słoniewski zawiadomił wczoraj Komisarjat P. P., iż z lokalu firmy „Christ — Słoniewscy" przy ul. Kochanowskiego, l. 4, nieznany sprawca skradł w ciągu ostatnich dwu dni 5 lamp radjowych firmy „Phillips" — łącznej wartości 600 zł.

Kronika lwowska

Na tle erotycznem:

Zamach morderczy i samobójczy pod Bóbrką

(a) W dniu wczorajszym o godz. 8. rano na drodze publicznej w Tokach, w powiecie bobreckim, rozegrało się tragiczne zajście. We wsi tej mieszka niejaki Samuł Hryniw, liczący 30 lat, który od dłuższego czasu zabiegał się o rękę Anny Nakonecznej, liczącej 21 lat, która wobec jego zabiegów stale okazywała się obojętną.

Wczoraj o wspomnianej porze Hryniw zauważywszy Nakoneczną na drodze, pospieszył ku niej,

a powaliwszy ją na ziemię, zadał nożem silny cios, trafiając w serce. Nakoneczna na miejscu wyzionęła ducha.

Hryniw ukląkł następnie nad zwłokami Nakonecznej i tym samym

nożem zranił się ciężko w lewą pierś.

Ciężko rannego Hryniwa przewieziono w groźnym stanie do szpitala w Bóbrce.

Krwawy dzień na terenie lwowskiego Województwa

Rewolwerem i kołem wyrównywane wzajemne porachunki

(a) Dzień wczorajszy w czterech miejscowościach województwa lwowskiego upłynął pod krwawym znakiem wyrównania wzajemnych porachunków.

na tle erotycznem w Berechach Dolnych, w powiecie leskim, gdzie notowano zamach morderczy i samobójczy.

O godz. 4-ej w tamtejszym lesie państwowym Henryk Emel, liczący 26 lat celem pozbawienia życia swej narzeczonej Marji Schweitzer, liczącej 19 lat, strzelił do niej z rewolweru, trafiając ją w lewą pierś, poczem strzelił do siebie, raniąc się również w pierś. Marję Schweitzer po opatrzeniu przez lekarza pozostawiono w leczeniu domowem, a Henryka Emela przewieziono do szpitala w Przemyślu. Powodem tego zamachu morderczego i samobójczego miała być zawiedziona miłość.

Na tle innem: sporu o miedzę rozegrało się krwawe zajście w Maliczkowcach, w powiecie lwowskim. Na tle powyższem gospodarz tamtejszy Jan Olbert strzelił z rewolweru do Stanisława Malickiego i zranił go ciężko w lewy bok i lewą rękę, poczem zbiegł w nieznanym kierunku. Rannego Malickiego przewieziono do szpitala powszechnego we Lwowie.

Krwawy przebieg miała zabawa taneczna w Bendziuże, w powiecie sokalskim,

gdzie wczoraj około godz. 20-ej Stefan Musy i Andrzej Syroid z Klu zowa na tle porachunków osobistych oddali po jednym strzale z nielegalnie posiadanych rewolwerów do Stanisława Haka z Nowego Dworu przyczem jeden strzał zranił go w dłoń prawej ręki. Sprawcy zostali przytrzymani.

I znów nieznane bliżej porachunki osobiste doprowadziły do zajścia w Turynce, w pow. żółkiewskim.

W czasie powstałej tam w dniu wczorajszym bójki na tle bliżej nieznanem między Andrzejem Kupeckim. Pawłem Paluchą i Stanisławem Pirką — ten ostatni został tak ciężko pobity kołami, że w stanie groźnym przewieziono go do szpitala w Żółkwi.

Nowy podział granic rejonów Komisarjatów P.P.

(a) Rejony dwu ostatnich Komisarjatów IX. i X. przedstawiają się następującym zarysie:

Komisarjat IX.
Siedziba Komisarjatu: ul. Żółkiewska, 157. tel. 850-65.

Granice: od zbiegu ul. Żółkiewskiej i św. Marcina, ul. św. Marcina (numera parzyste) w kierunku północnym do ul. Króla Jana, ul. Króla Jana do starej granicy Lwowa i Zamarstynowa, wzdłuż tej granicy w kierunku północno-wschodnim do zbiegu granic Zamarstynowa, Zboisk i starej granicy m. Lwowa, starą granicą Lwowa i Zboisk, starą granicą Lwowa i Malechowa, dalej granicą Zniesienia i Laszek Murowanych, następnie wschodnią granicą Zniesienia i starą granicą Lwowa do przecięcia się z drogą Kisielki, drogą Kisielki, ul. Zamkową do dworca osobowego Lwów — Podzamcze, w poprzek torów kolejowych, w poprzek ul. Żółkiewskiej do wylotu ul. św. Marcina.

Komisarjat X.
Siedziba Komisarjatu: pl. Marjacki l. 10

Granice: ul. Rzeźnicka (numera nieparzyste), ul. Jagiellońska do ul. Trzeciego Maja (lewa strona), ul. Trzeciego Maja do ul. Legjonów, (lewa i prawa strona), ul. Legjonów (obie strony), pl. Marjackim ul. Akademicką (obie strony), pl. Akademicki, ul. Romanowicza (numera nieparzyste), ul. Piłsudskiego (nr. parzyste), pl. Bernardyński, ul. Czarnieckiego, ul. Szkarpowa, pl. Strzeleckim, ul. Kościelną, pl. Krakowskim, pl. Gołuchowskim, ul. Kazimierza Wielkiego (nr. nieparzyste) do ul. Rzeźnickiej.

PRZEDŁUŻENIE WYSTAWY OGRODNICZEJ WE LWOWIE

Wielkie zainteresowanie Wystawą Ogrodniczą, o której już kilkakrotnie pisaliśmy w naszym dzienniku, skłoniło Małopolskie Towarzystwo Rolnicze do przedłużenia czasu jej trwania do niedzieli 20 bm.

Od środy tj. 16 bm. rozpocznie się na Wystawie wyprzedaż drzewek owocowych i ozdobnych, w dniu zamknięcia Wystawy zaś, tj. w niedzielę 20 bm. odbędzie się całkowita wyprzedaż owoców, kwiatów, przetworów owocowych i miodów.

W niedzielę 20 bm. o godz. 11-ej — 13-ej odbędzie się ponadto powtórny pokaz opryskiwania drzew aparatami różnych systemów zagranicznych i krajowych.

KOMUNIKATY

STYPENDJUM IM. MARSZ. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO. Koła rodzicielskie I. Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego żeńskiego im. Adama Asnyka z klasami gimnazjalnymi we Lwowie, uchwaliło ufundować ze składek członkowskich stypendjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego dla dwóch uczenic w wysokości po 75 zł. rocznie, począwszy od roku szkol. 1935/36. Stypendjum to mogą otrzymać uczenice niezamożne, wzorowego zachowania się, czyniące dobre postępy w nauce i wyróżniające się pracą społeczną. Stypendjum będzie wypłacane corocznie w dniu 12 maja, t. j. w rocznicę śmierci Marszałka.

KRONIKA KRAKOWSKA

OGÓLNO-POLSKI ZJAZD LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ odbędzie się w Krakowie w dniach 19 i 20 bm. Przybędą delegaci z pocztami sztandarowemi wszystkich placówek polskich.

NACZELNIKIEM WYDZIAŁU SPOŁECZNO - POLITYCZNEGO w województwie krakowskiem został mianowany p. Wolaniecki, dotychczasowy zastępca naczelnika. Funkcje te pełnił dotąd p. Małaszyński, mianowany ostatnio wicewojewodą krakowskim.

SZEREG PLACÓWEK ŻYDOWSKICH ZOSTANIE REAKTYWOWANYCH na skutek uzyskania przez żydostwo krakowskie znaczniejszych dotacyj. Znaczna część kwot zostanie przeznaczona na uruchomienie podupadłych żydowskich placówek gospodarczych. Nie od rzeczy będzie tu zaznaczyć, że handel katolicki w Krakowie kurczy się w sposób zastraszający, wypierany systematycznie przez żydostwo.

FAKT ZAMORDOWANIA PIĘCIORGA DZIECI PRZEZ WŁASNEGO OJCA był w swoim czasie szeroko komentowany. Tragedja rozegrała się pod Tarnowem a mordercą był Stanisław Pypeć, wyrobnik. Znawcy sądowi, którzy przez dłuższy czas badali stan zdrowia Pypcia stwierdzili, że ohydnego czynu dokonał w stanie ciężkiej depresji psychicznej i wobec tego za swój czyn nie jest sądownie odpowiedzialny. Na podstawie tego orzeczenia umieszczono go w zakładzie dla umysłowo chorych.

NA ROK WIĘZIENIA ZOSTAŁ SKAZANY UCZEŃ 8 KL. GIMN., Wilhelm Bratarz. Jeszcze w ub. roku szkolnym uczęszczał do gimnazjum IX. w Krakowie. Bratarz przedstawia rzadki typ inteligentnego, młodego przestępcy. Ma on na sumieniu szereg sprawek. Obrabował kancelarję dyrektora gimnazjum, skradł urzędniczce pocztowej pieniądze, broń i książeczkę kasową, włamał się do sklepu w Kalwarji itp.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Folies Bergere".
BAGATELA: „Chłopcy z placu broni."
MUZEUM: „Antek policmajster" (A Dymsza).
PROMIEŃ: „Nędznicy"
STELLA: „Halka"
ŚWIT: „Wacuś"
SZTUKA: „Ostatnia miłość".
UCIECHA: „Dziewczęta w mundurkach"
WANDA: „Królewska faworyta".
ZORZA: „Śluby ułańskie".

DZIAŁ GRAFOLOGICZNY „KURJERA LWOWSKIEGO"

Dalsze odpowiedzi Foady'ego

186.) Bardzo wesoły, ciekawy, kapryśny, trochę sentymentalny, uparty, obdarzony silną wolą. Dużo temperamentu. Wszechstronne zainteresowanie naukowe. Dyplomata ale szczery. Lubi żarty. Nerwy wprawdzie nadszarpnięte ale opanowane.

187.) Skryty, pewny siebie, troszkę zarozumiały i egoista, ostry w postępowaniu, dobry mowca, ruchliwy, nie drobiazgowy i niezdecydowany. B. inteligentny i wykształcony. Ceni karność lubi się bawić w dyplomację.

188.) Nerwy nadszarpnięte zajęciem umysłowem i stanowiskiem. Silna wola, dużo intuicji, pewny siebie, b. wesoły, sumienny, realista, ambitny, szlachetny. Każdą rozpoczętą sprawę musi doprowadzić do końca. Niełatwowierny i kapryśny. B. mądry ale nie ma Pan sprytu. W życiu przydałoby się Panu więcej tupetu.

189.) Nie lubi Pan daremnie tracić czasu. Realista i ekonomista. Dobry organizator. Materjalista ale nie lubi drugich wyzyskiwać. Porywczy ale nie ryzykant. Ambitny, nie znosi aby mu ktoś wyświadczał łaskę. W walkach życiowych odznaczył się Pan kolosalną wytrwałością.

190. B. szlachetna dusza. Skromny, życzliwy dla drugich, wytrwały, opanowany, logiczny, chętnie służy drugim swą radą, lubi życie rodzinne. Pogodne, optymistyczne usposobienie, niczem się Pan zbytnio nie przejmuje. Ma pan szeroki gest i chętnie pomaga drugim. Z powodu dobroduszności był Pan nieraz w życiu oszukiwany. Silna wola.

Na określenie charakteru, potrzeba wysłać własnoręczne pismo pisane atramentem, podać imię i nazwisko, dzień i rok urodzenia, lub

próbkę pisma zainteresowanej osoby, również trzeba podać dokładny adres,

gdyż na adres ten zostanie wysłany natychmiast list z numerem, na który prof. Foady odpowie w „Kurjerze Lwowskim. Na koszta kancelaryjne trzeba załączyć zł. 1, w znaczkach pocztowych i list ten z próbką pisma i znaczkami przesłać pod adresem:

S.FOADY
LWÓW, UL. STASZICA 7/I. p.

UWAGA: Termin nadsyłania próbek pisma do oceny grafologicznej upływa dnia **20 października b. r.** Listy nadesłane po tym terminie pozostaną bez odpowiedzi.

Wszyscy, którzy nadesłali próbki pism do analizy pod pseudonimem lub cyfrą, zechcą podać imię i nazwisko, datę urodzenia i adres, w przeciwnym bowiem razie odpowiedzi nie otrzymają.

Znaczki obecności zdenerwowały 128 pracowników

Strajk w lwowskich warsztatach tramwajowych

(—) Wczoraj w godzinach porannych zupełnie niespodziewanie wybuchł w warsztatach tramwajowych przy ul. Kadeckiej strajk, który spowodowany został przez 128 pracowników tramwajowych na oddziele warsztatowym prof. Rubczyńskiego.

Bezpośrednio niemal po wybuchu strajku dyrektor M. Z. K. inż. **Rusin** zaprosił do siebie przedstawicieli prasy i zaznajomił ich z **sytuacją:** Jak więc poinformował nas p. dyr. Rusin dnia 26 września br.

wprowadzona została w warsztatach tramwajowych kontrola znaczkowa,

polegająca na tem, że każdy pracownik warsztatowy odbierać musiał na portjerce swój znaczek o godzinie 7,5 rano i umieszczać go na tablicy kontrolnej co było dowodem jego obecności przy pracy. O godzinie 15, po ukończeniu pracy, pracownik zdejmował znaczek z tablicy kontrolnej i wychodząc z terenu warsztatowego zostawiać go winien z powrotem na portjer...

Dnia 11 bm. czteru pracowników warsztatowych nie zastosowało się do regulaminu Dyrekcji i znaczków nie podjęli.

Za ten sabotaż regulaminowy. **ukarani zostali grzywną w wysokości 2 zł.,** z równoczesnem zaznaczeniem tej kary na arkuszach kwalifikacyjnych. Wślad za tem

onegdaj 128 pracowników, niemal jakby w odpowiedzi za ukaranie swoich kolegów, nie podjęło znaczków kontrolnych a już wczoraj zupełnie niespodziewanie wszyscy opuścili warsztaty.

Dla ścisłości zaznaczyć należy, że paralelne warsztaty tramwajowe na **Gabrjelówce i przy ul. Gródeckiej pracują normalnie** i zgoła nie sodaliryzują się z krokiem warsztatów na Wólce.

Podnieść również należy, że znaczki kontrolne, które dopiero w ostatnim okresie zastosowane zostały na terenie M. K. E., w praktyce kontrolnej mają miejsce we wszystkich niemal przedsiębiorstwach zarówno państwowych jak i prywatnych.

Na terenie lwowskich tramwajów, względnie w ich warsztatach wprowadzone one zostały **z programem wydatniejszej racjonalizacji pracy,** która jak jak dotąd zdaniem dyr. Rusina, nie zdała egzaminu. Jeden jedyny przykład: **polakierowanie jednego wozu tramwajowego we własnym zakresie kosztuje obecnie w M. K. E. aż 900 zł.**

Dyrekcja tramwajów lwowskich nosi się z zamiarem

zmiany z dniem 1 stycznia 1936 r. dotychczasowego systemu pracy,

zwłaszcza w dziale warsztatowym, który zajmuje się remontem wozów. Dotychczas wóz tramwajowy tak długo znajdował się na linji dopóki się nie zepsuł.

Śladem innych przedsiębiorstw tramwajowych w Polsce dyrekcja każdemu odremontowanemu gruntownie wozowi wyznaczy ilość kilometrów (60 — 80 tys. km.), po których przeprowadzeniu (w okresie mniej więcej 2 lat), wóz wróci do nowego gruntownego remontu. Zdaniem dyrekcji w ciągu roku takiej gruntownej przebudowie poddać można około 70 wozów. Ten system pociągnie za sobą planowość remontu **i poważne oszczędności.** Tabor tramwajowy Lwowa jest obecnie **w stanie rozpaczliwym** a zarówno puste magazyny jak i powierzchowny remont stan ten jeszcze bardziej pogarsza. Jak zapowiedział dyr Rusin tramwaje lwowskie stoją **w przededniu gruntownych zasadniczych zmian.**

Wezwanie do kombatantów

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wzywa wszystkie Związki byłych Wojskowych do gremjalnego wzięcia udziału w manifestacji, która się odbędzie dnia 20 bm. o godzinie 12-ej przed pomnikiem Mickiewicza, celem energicznego zaprotestowania przeciw gwałtom czeskim i terorowi, pod którym uginają się nasi rodacy na Śląsku pod zaborem czeskim.

Zrzeszone Związki Federacji P. Z. O. O. wyznaczą dla swej organizacji miejsce i godzinę zbiórki tak wcześnie, aby w zwartych oddziałach z pocztami sztandarowy mi stawiły się punktualnie o godzinie 11.45 przed pomnikiem Mickiewicza.

Konferencja gospodarcza we Lwowie

Ag. Wschód donosi:

W sobotę dnia 19 bm. odbędzie się u Wojewody lwowskiego Beliny Prażmowskiego konferencja gospodarcza na temat spraw gospodarczych, dotyczących terenu województwa lwowskiego.

W konferencji wezma udział nowowybrani posłowie i senatorowie Polacy i Ukraińcy, prezesi instytucyj gospodarczych i przemysłowych oraz szefowie władz i urzędów, którym podlegają sprawy gospodarcze.

Zjazd ułanów lwowskich

Odroczony z powodu żałoby narodowej zjazd ułanów lwowskich, ochotników z lat 1918—1920, którzy brali udział w obronie Lwowa i kresów południowowschodnich przed Ukraińcami i bolszewikami, odbędzie się w dniu 11-ym listopada 1935 r.

Protektorat nad zjazdem objęło lwowskie Koło Beliniaków z wojewodą lwowskim, Beliną - Prażmowskim, na czele.

Prezesem komitetu wykonawczego jest mjr. rez. Antoni Rozwadowski (adres: Lwów, Batorego 5), do którego zainteresowani winni jak najśpieszniej nadsyłać zgłoszenia, by zapewnić sobie udział w zjeździe, kwatery wyżywieni i t. d.

Komunikaty

Powieść Józefa Bieniasza p. t.: „W puszczy nad Salatrukiem", ukaże się w jutrzejszym numerze.

ZARZĄD BURSY IM. WOJCIECHA i Komitet Opieki nad kościółkiem św. Wojciecha zaprasza na nabożeństwo żałobne za spokój duszy swego b. Prezesa śp. **Władysława Janikowskiego** Sodal. Mar., em. radcy b. Wydziału krajowego, b. prezesa V. Okręgu Sokolego i członka honorowego Sokoła Macierzy, które odbędzie się w kościele św. Wojciecha w poniedziałek 21 października br. o godzinie 8 rano jako w pierwszą rocznicę śmierci. (x)

ODZNACZENIA L.O.P.P. WE LWOWIE. W związku z odbywającym się we Lwowie XII Tygodniem LOPP zostaną wręczone odznaczenia LOPP tym osobom, które z poświęceniem się pracowały na rzecz LOPP. Uroczyste wręczenie odznaczeń nastąpi w niedzielę dnia 20 bm. w salach Zarządu Okręgu Wojewódzkiego LOPP przy ul. Podleskiego 4.

ZE ZW. ADWOKATÓW POLSKICH. W dniach 26 i 27 bm. odbędzie się w Lublinie w lokalu tamt. Rady Adwokackiej posiedzenie Zarządu Głównego Z. A. P., w którem udział wezmą delegaci Oddziałów w Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Poznaniu, Toruniu, Warszawie i Wilnie.

Na porządku obrad znajdują się m. i. obniżenie kosztów obrotu prawnego (ref. adw. Blumenfeld ze Lwowa), zmiany ustawy o ustroju adwokatury (ref. adw. Jurkowski z Warszawy), sprawozdanie z Kongresu Adwokatów w Brukseli (ref. adw. Rowiński z Krakowa), nowelizacja sądowego postępowania cywilnego i inne sprawy

KOMUNIKACJA LOTNICZA W JESIENI I ZIMIE. Samoloty komunikacyjne P. L. L. „LOT" kursują bez względu na warunki atmosferyczne w zimie, jak i w lecie. W ciągu bieżącej jesieni i zimy, samoloty będą kursowały codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt między Warszawą a Gdynią, Gdańskiem, Katowicami, Krakowem, Lwowem, Poznaniem, Wilnem i Berlinem, a raz w tygodniu na linji Lwów — Czerniowce, Bukareszt — Sofja — Saloniki. Od dnia 16 listopada br. do dnia 15 lutego 1936 będzie wstrzymany ruch samolotów P. L. L. „LOT" jedynie na linji Warszawa — Gdańsk — Gdynia i Warszawa — Wilno.

WYSTAWA JESIENNA W TOWARZYSTWIE PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH WE LWOWIE. (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich, l. 1 II p.) Otwarta w Salonach Towarzystwa wystawa jesienna na której zgromadzono prace 17-tu artystów malarzy w liczbie prawie 200 obrazów spotkała się u zwiedzającej ją publiczności z wielkiem uznaniem, czego najlepszym dowodem jest szereg zakupionych prac przez Prezydjum Miasta i osoby prywatne.

Całość wystawy reprezentuje rzetelny wysiłek malarski. Wystawa otwartą jest codziennie od 10 do 15-ej popołudniu.

TOWARZYSTWO GEOGRAFICZNE WE LWOWIE. Walne Zebranie T-wa wraz z referatem naukowym Prof. Dra H. Arctowskiego, pt.: „Dlaczego klimat zmienia się" odbędzie się w piątek 18 bm. o godz. 19-ej w Instytucie Geograficznym UJK., Kościuszki 9. III p. — Goście mile widziani.

POLSKIE TOW. FILOZ. W sobotę, dnia 19 bm. odbędzie się o godz. 19-tej, w sali posiedzeń seminarjum filoz. Uniwersytetu plenarne posiedzenie naukowe, na którem Dr. M. Kokoszyńska wygłosi odczyt p. t.: I. Międzynarodowy Kongres filozofji naukowej (Paryż, wrzesień 1935).

WIECZORY TANECZNE ZW. TEATRÓW I CHÓRÓW LUDOWYCH co 19 bm. o godz. 21-ej oraz Dancingi w niedzielę i święta od godz. 17-ej odbywają się w gmachu Skarbka (pl. Krakowski 12.)

STARANIEM OBWODU MIEJSKIEGO L. O. P. P. Skarbowców we Lwowie odbędzie się dnia 19 b. m., o godz. 19.30 w sali teatru „Rozmaitości", Wielki Wieczór Artystyczny oraz rewja pt.: „Grunt to gaz...". Dochód przeznaczony na L. O. P. P. Bilety do nabycia w Fot-Abo-Rad i w dniu przedstawienia od godz. 18-tej w kasie teatru Rozmaitości.

ZARZĄD KOLA P. W. KOBIET zawiadamia, że Walne Zebranie odbędzie się 28 bm. o godzinie 17-ej w lokalu Koła przy ul. Kurkowej l. 12. (wejście od placu Gwardji Narodowej).

NADZW. WALNE ZEBRANIE ZW. POL. NAUCZYCIELI GEOGRAFJI odbędzie się 21 bm. o godz. 19-ej w sali geogr. Państw. Gimnazjum I. przy ul. Kubali 4, II p. z następującym porządkiem dziennym: I. Wybór przewodniczącego, 2) Odczyt prof. inż. Emila Bratry. pt. „Stosunki komunikacyjne w Abisynji".

KURS GRAFIKI ARTYSTYCZNEJ. Tow. Przyjaciół Wydziału Sztuk Zdobniczych zawiadamia, że w listopadzie rozpoczyna wieczorne kursa graficzne pod kierunkiem grafika prof. L. Tyrowicza. Nauka obejmuje całokształt grafiki art. i trwać będzie 6 miesięcy. Informacje i wpisy trwają od 22—31 października, we wtorki, czwartki i piątki od godz. 17—18, ul. Snopkowska 47, budynek P. S. T., wejście przez podwórze, Wydz. Sztuk Zdob. II. p., drzwi Nr. 102.

—0—

Lustracje w ochronkach

Ag. Wschód donosi:

Przedstawiciele władz wojewódzkich przeprowadzili w ostatnich dniach szereg lustracyj w zakładach opieki społecznej, a to w związku z koniecznością rozszerzenia opieki publicznej wobec zbliżającej się zimy. Wicewojewoda Sochański i nacz. dr. Szkodziński zwiedzili Dom Inwalidów i Zakład Ciemnych, biura Funduszu Pracy i Pośrednictwa Pracy, poczem przeprowadzili lustrację w Bursie im. Dekerta, internacie ochronki im. Marszałka Piłsudskiego i Zakładzie sierót SS. Albertynek w Krzywczycach i zwiedzili szczegółowo Zakłady BB. Albertynów przy ul. Lwowskiej i Kleparowskiej (dla sierót chłopców).

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na giełdzie obroty w owsie i otrębach, oraz egzekutywne kupno owsa.

Naogół ceny utrzymują się na niezmienionym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna.

Skromne obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.37.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe w bloku za 1 kg. w hurcie 2.90 zł, w detal. 3.20 zł.

Masło blok. II. sorty w hurcie za 1 kg. 2.70 zł, w detalu 3,00 zł.

Masło kuchenne w hurcie za 1 kg. 2.70 zł, w detal. 3,00 zł.

Mleko loco na miary w hurcie 16 groszy, w detalu 18 groszy, we flaszkach pasteryzowane 22 gr., w sklepie 24 gr. z dostawą do domu.

Jaja kopa w hurcie 4.50 zł. sztuka 8 groszy.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja Lwowska

Piątek, dnia 18 października 1935 r.

6.30 Audycja poranna. 7.50 (Lw) Program na dzień bież. 7.55 (Lw) „Parę informacyj" 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik połudn. 12.15 Audycja dla szkół. pt. „Święto jesieni" E. Kałużyńskiej. 12.40 (Lw) Z różnych stron — (płyty). 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 (Lw) Muzyka salonowa. 15.15 Przegląd giełd. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Koncert. 16.00 (Lw) Pogadanka dla chorych w oprac. ks. kap. M. Rękasa. 16.15 (Lw) Koncert w wyk. Ork. pod dyr. T. Seredyńskiego. 16.45 (Lw) „Niezwykła przygoda panny Gapy" — opowiadanie dla dzieci. 17.00 „Reportaż z Polskiej wystawy pływającej na Dalekim Wschodzie". 17.15 Wiersze Elżbiety Szemplińskiej. 17.20 J. Brahms: Trio a-moll na klarnet, wiolonczelę i fortepian. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Koncert. 18.30 (Lw) „Listy i programy" omówi J. S. Petry. 18.40 (Lw) Pogadanka społeczna. 18.45 (Lw) Recital fortepianowy Olgi Garbiczowej. 19.00 (Lw) (Lw) „Złowroga moc uprzedzeń", wygłosi K. Hojnacka. 19.10 (Lw) Program na dzień nast. 19.20 (Lw) Koncert reklam. 19.35 Wiadomości sportowe. 19,50 Aktualny monolog. 20.00 (Lw) „O Zmierzchu" — Reportaż muzyczny Celiny Nahlik. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.05 Koncert symfoniczny. 22.20 Muzyka taneczna.. W przerwie o godz. 23.00 Wiad. meteor. dla komunikacji. lotn.

IMPRESJE MUZYCZNE CELINY NAHLIK. Dobrze nam znane postacie Elzy, Lohengrina, Tannhäusera, Brunhildy i córki Renu przesuną się przed nami w audycji, którą nadaje Lwów na całą Polskę dziś w piątek, o godz. 20.00. Będą to impresje muzyczne, poświęcone Wagnerowi, układu artystki operowej i speakerki Polskiego Radja, Celiny Nahlik, autorki kilkudziesięciu radjowych reportaży muzycznych, które zdobyły sobie wielką popularność.

RADJO-REWJA DLA DZIECI SZKOLNYCH Dziś, w piątek, nadana będzie dla dziatwy szkolnej o godz. 12.15 audycja słowno - muzyczna p. t.: „Święto jesieni". Będzie to rodzaj rewji. Krągłe pomidory, słoneczniki, ogórki, smaczne soczyste jabłka, gruszki i śliwki, staną w barwnym rozśpiewanym korowodzie, aby dowcipną piosenką uczcić święto jesieni.

NIEZWYKŁA PRZYGODA PANNY GAPY. Będzie to opowiadanie dla dzieci młodszych, pióra cioci Ady. Opowiadanie to nada Rozgłośnia lwowska dziś, o godz. 16.45, a tematem jej będą niezwykłe przygody małej, trzymiesięcznej foxterrierki.

„Źródło", przepiękna rzeźba jugosłowiańskiego rzeźbiarza I. Mestrovica.

»Ogłoszenia drobne«

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo.

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

SPORT I WYCH. FIZ.

LEKKA ATLETYKA

ZAWODY LEKKOATL. „LECHJI". L. K. S. Lechja organizuje w dniu 20. bm. niedziela, o godz. 9-ej rano, na boisku sportowem 40 p. p. (Pohulanka) zawody lekkoatletyczne o puhar wędrowny im. ś. p. Dra Marjana Petera. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Klubu do dnia 17. października b. r., godzina 20. — Lwów, ul. Łyczakowska 3.

BOKS

Mecz Polska—Belgja. Polski Związek Bokserski zwrócił się do Belgji z propozycją rozegrania w dniu 8 grudnia b. roku międzypaństwowego meczu bokserskiego w Poznaniu. Jednocześnie zaproponował on rozegranie dodatkowego meczu pomiędzy teamem belgijskim i jednem z miast polskich.

Belgowie posiadają obecnie jedną z najsilniejszych drużyn w Europie. Ostatnio pokonali oni w Brukseli Francję, Włochy i Holandję. Holendrzy zostali przytem pobici w katastrofalnym stosunku 16:0.

Propozycja Polskiego Związku Bokserskiego będzie rozpatrywana na najbliższem posiedzeniu związku belgijskiego. Belgowie jednak już w chwili obecnej wyrazili zasadniczą zgodę na powyższe mecze.

Przed meczem Łódź — Warszawa. Ósmy zkolei mecz bokserski obu tych miast, który rozegrany będzie w nadchodzącą niedzielę, obudził silne zainteresowanie. Meczem zainteresował się prezydent Łodzi, inż. Glazek. Onegdaj prezes ŁOZB złożył prezydentowi Glazkowi specjalną wizytę. Kapitan związkowy Konarzewski wydał instrukcję, aby wszyscy reprezentanci Łodzi przeciwko Warszawie byli obecni w sobotę na dworcu celem powitania pięściarzy stołecznych.

Pierwszy raz Łódź walczyła ze stolicą w r. 1929 i wygrała w stosunku 9:5. Wyniki dalszych spotkań Łódź—Warszawa były następujące: 10:6. 4:12, 10:7, 8:8. 6:10. Łódź wygrała czterokrotnie, dwa razy przegrała, a raz remisowała, przyczem dwa zwycięstwa Warszawa odniosła na własnym terenie. Ogólny stosunek punktów 65:54 dla Łodzi.

PŁYWANIE.

KURSY PŁYWACKIE POGONI. Cieszące się dużem powodzeniem „Popularne kursy pływackie" urządzane przez Sekcję kajakową L. K. S. „Pogoń" na krytej pływalni Miejskiego Komitetu P. W. i W. F. przy ul. Jabłonowskiej — zostaną wznowione od listopada b. r. Opłata za miesięczny kurs (dwa razy tygodniowo) wraz z wstępem i instruktorem wynosi zł. 6 od osoby. Zgłoszenia przyjmuje się w Sekretarjacie Sekcji w lokalu klubowym przy ul. Chorążczyzny 7. III p. na prawo, w piątki między godz. 19 — 20 tel. 277-89 — oraz w firmie „Maraton" ul. Akademicka 22 przy kasie.

ROZMAITOŚCI.

Sportowcy norwescy w Polsce. Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych nawiązał pertraktacje ze Związkiem Robotniczych Klubów Norwegji. Postanowiono rozegrać w przyszłym roku szereg spotkań piłkarskich, lekkoatletycznych, zapaśniczych i w innych dziedzi nach sportu, z tem, że pierwsze spotkania odbędą się w Polsce, a zawody rewanżowe w Norwegji.

Nowy rekord światowy w dysku. Słynny rekordzista świata w dysku Harald Anderson ustanowił w Oerabro nowy rekord światowy w dysku wynikiem 53,02 mtr. Dotychczasowy rekord Andersona wynosił 52 42 mtr. Drugie miejsce zajął Gunnar Berg rzutem 51,55. który pozatem ustanowił nowy rekord Szwecji w rzucie kulą (15,75 mtr.).

Warto zaznaczyć, że Niemiec Schroeder uzyskał niedawno w rzucie dyskiem wynik 53.12, a więc o 10 cm więcej od Andersona.

Rekord pływacki Hietanena. Na zawodach pływackich w Helsingforsie Hietanen uzyskał wspaniały wynik 59,7 sek., nen uzyskał wspaniały wynik 59,7 niedawno przez siebie ustanowiony rekord Finlandji o 0,4 sek.

Nowe władze Międzynar. Federacji Automobilowej. Prezydentem Międzynarodowej Federacji Automobilowej wybrano ponownie hr. de Vogue (Francja) Wiceprezydentami zostali konsul Fritsch (Niemcy). Resines (Hiszpanja), wicehrabia de Rohan (Francja), Groman (Anglja) i ks. Borghese (Włochy).

Piłkarze sowieccy w Turcji. Drugi mecz, rozegrany w Stambule pomiędzy kombinowaną drużyną piłkarską ZSRR., a reprezentacją Stambułu zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2.

Francja bije Anglję 11;4. Mecz tenisowy w hali rozegrany pomiędzy tenisistami francuskiemi a angielskimi zakończył się zdecydowanem zwycięstwem Francuzów 11:4. Już pierwszego dnia Francuzi prowadzili 5:2. Z następnych 6-ciu gier uzyskali dalsze 6 pkt.

POKÓJ
kuchnia słoneczne niskie parter do wynajęcia. Modrzejewskiej 16. 27150

MODRZEJEWSKIEJ 16
3 pokoje kuchnia komfort III p do wynajęcia godz. 1—4. 27149

MAŁOPOLSKI ZWIĄZEK BRUTOWCÓW, Lwów, plac Marjacki 8 załatwia **BEZPŁATNIE** sprawy bruttowe, udziela informacji. 27148

4 POKOJE
kuchnia, i 2 pokoje kuchnia, z przynależnościami, do wynajęcia solidnym, za czynszem miesięcznym ustawowym, od właściciela. Kochanowskiego 64 I. I p. m. 4. 27145

2 POKOJE
z kuchnią pełny komfort, do wynajęcia Stryjska 18. 27142

TRZY — DWUPOKOJOWE
mieszkanie, pokój kawalerski do wynajęcia. Leszczyńskiego 40a. 27144

4 DUŻE
pokoje, komfort, do wynajęcia. Kopernika 42a I. p. 27143

GARSONIERA
2 pokoje, przedpokój, łazienka, klozet, II p. słoneczne, prześliczny widok, komfort. Boczna Snopkowska 11. tel. 274-68. 27158

MIESZKANIE
trzypokojowe frontowe, pełnokomfortowe na I piętrze do wynajęcia, Lwów, Supińskiego 25.

3-POKOJOWE
mieszkanie, Lwów, Bonifratrów l. 8, dozorca, od 3—4. 27121

4 POKOJE
komfort, III p. do wynajęcia zaraz, Lwów, Friedrichów 8. 27132

4 POKOJE
kuchnia, przedpokój, komfortowe, słoneczne, do wynajęcia przy ul. Kochanowskiego 81. 27133

POKÓJ
kuchnia, komfortowe, słoneczne do wynajęcia, Lwów, Grochowska 56. 27134

Pokoje umebl.

...zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi przy 3 razach 2 razy do 10 słów dalsze wyrazy po 5 groszy.

KLATKOWY
pokój komfortowy do wynajęcia Łyczakowska 27 mieszkanie dwunaste. 27046

POKÓJ
przy rodzinie, bardzo tanio. — **dla kawalera lub studentów** Zgłoszenia, Lwów, Długosza 26, m. 1. W.

POTRZEBNY
ładny pokój frontowy; blisko śródmieścia przy zacnej rodzinie. Listy Kurjer. „Bardzo solidna" 27088

POKÓJ
umeblowany, z osobnem wejściem, komfortowy, z utrzymaniem lub bez w willi wśród ogrodów do wynajęcia solidnemu odbiorcy. Nabielaka 41, parter, dzwonek dolny przy bramie. 27152

KOMFORTOWY
pokój, częściowe utrzymanie, od 1. XI. wynajmę solidnym, Lwów Wincentego Pola 5, m. 6. 27107

ZARAZ
pokój ładny, słoneczny, osobne wejście, Lwów, Piekarska 53, m. 4. 27112

URZĘDNIK
poszukuje małego, skromnie umeblowanego pokoju z klatki okolica Mochnackiego. Zgłoszenia pod „30" do administracji Kurjera Lwowsk. 27117

DUŻY
ciepły, pokój, kaloryfery, winda, solidnym odnajmę, Lwów, Zygmuntowska 3a główne schody, II p., drzwi 17. Od 11—13. 119

SŁONECZNY
oddzielny pokój komfortowy, okolica szpitala powszechnego, poszukiwany. Zgłoszenia z ostateczną ceną, ul. Mała 4. Klee. 27124

KLATKA
mezanin, elegancki, niekrępujący pokój, dojeżdżającemu lub stale. Lwów, Reja 4. m. 3. 27127

POKÓJ
niekrępujący, frontowy, słoneczny, łazienka, utrzymanie. Lwów, Marka 4/6. 27131

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. od 15 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze.

BIURO
Kostiuka, Lwów, Sykstuska 22, telefon 242-44, poleca: wychowawczynie, gospodynie, agronomów, gorzelników, ogrodników, kucharzy. 27128

KUCHARZ
poszukuje posady w pensjonacie lub restauracji najchętniej na wyjazd, bezwzględnie uczciwy, dobry fachowiec — pracował w pierwszorzędnych interesach. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków, Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Młody kucharz"

2 ABSOLWENTKI
sem. poszukują jakiejkolwiek pracy. Listy do Kurjera pod „S.O.S." 27137

POSZUKUJĘ
szycia bez kroju za 50 groszy dziennie. Zgłosz. do Administr. pod „50 gr." 27108

DAM 500 ZŁ.
za wyrobienie posady w biurze lub innej dobrej. Listy do Kurjera pod „Także kaucja". 27120

KUCHARKA
gospodyni, wykwintnie, oszczędnie gotująca także potrawy jarskie, dyjetetyczne, poszukuje posady. Większa ilość osób. — Pensjonat sanatorjum, Kasyno urzędnicze lub wojskowe od zaraz. Zgłoszenia: oficyny, ul. Kurkowa 14, m. 19, Jaroszów. 27123

KRAWCZYNI
szyje po prywatnych domach bardzo tanio. — Zgłoszenia do Kurjera Lwowsk. pod „Nela". 27129

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów przy 3 razach 2 razy **BEZPŁATNIE** — dalsze wyrazy po 5 groszy.

POSZUKUJĘ
zdolnej podręcznej. Zgłoszenia: Lwów, Wyspiańskiego 9, m. 3. 27110

Nauka

KURS
ogrodniczo - pszczelarski organizuje Małopolskie Towarzystwo Ogrodnicze. Informacyj udziela się Lwów 23 ul. Lwowska 117 26943

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 gr.

PŁYN
na pluskwy, proszek na karakony poleca Drogerja Koleżańskiego, Batorego 30. 1155

OBUWIE ostatniej nowości najwyższej jakości poleca katolicki Magazyn **JANA SCHRAMA** Lwów, Ratowskiego 7 (dawniej „JOT-ES" 120

ŚLUBNE
fotografje artystycznie, nowocześnie wykonuje Zakład Skórskiego, Kopernika 22. 22418

POKOJOWE KLOZETY
poleca FR. CHLADEK — skład tow. żelaznych. Lwów. Rynek 46.

OBICIA MEBLOWE
brokaty, narzutki, kapy stołowe Wank, plac Marjacki 6. 1167

GRIFFIN-A·B·C
NAJLEPSZA PASTA AMERYKAŃSKA

WĘGIEL
drzewo najtaniej „Traktat", — Lwów, Wałowa 27. 27114

ODCZYSZCZAM
sufity, ściany, malowane, tapetowane, masą chemiczną na sucho, posadzki, wioruję, przeprowadzam dezynfekcję, Franciszek Zajdel, Lindego 7. 27140

SŁUŻĄCA
do wszystkiego, Polka, zupełnie samodzielnie gotująca potrzebna do dwóch osób. Plac Bema 1. parter lewy. 27147

Salon Gorsetów
„ANTINEA"
obecnie Lwów, ul. Szajnochy 2 (róg Kopernika) poleca najnowsze modele gorsetów, napierśników, pasek pooperacyjnych na czas ciąży, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres gorseciarstwa i rękawiczki ręcznie szyte, po nader niskich cenach. Przyjmuje również do haftu i szycia bieliznę damską. 145

DENTYSTYCZNY
zakład 15 lat, wprowadzony, młodemu stomatologowi wydzierżawię lub udział. Informacje Mikołaja 20 (róg Zyblikiewicza) I p. 26992

Katolicka
Wytwórnia Gorsetów „Krajoprzemysł" Lwów, Boimów 1. wykonuje wedle najnowszych wzorów gorsety, napierśniki, opaski pooperacyjne i higjeniczne solidnie i tanio — oraz przyjmuje naprawę i czyszczenie. 585

WÓZKI DZIECINNE
496
ŁÓŻKI METALOWE TAPCZANY POLECA NAJTANIEJ
WOŁKOWYSKI
KOPERNIKA 5 — Tel. 295-9?

NAPRAWY
zegarków, zegarów i biżuterji wykonuję solidnie. Kupuję złoto i srebro ALBIN MUTKA — Lwów, plac Bernardyński l. 8, zabudowania OO. Bernardynów. 672

WYTWÓRNIA BIELIZNY
i haftów „DANUTA", M. Rudnickiej, Lwów, Sobieskiego 4. Przyjmuje szycie bielizny damskiej, męskiej i pościelowej. Kompletne wyprawy ślubne. 127?

Pomoc lekarska

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki
Dr. MIERZECKI
przeprowadził się na ul. Akademicką 5 tel. 231-25
1300

Humor zagraniczny

Miłość w średniowieczu czyli usłużny pancerz.
(Revue des Monats Berlin). S. P.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:		Różne reklamy:		Ogłoszenia drobne:	
Na 1-szej stronie	zł. 1.50	Komunikaty i artykuły reklamowe	zł. 1.—	Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. .30
Cała 1-sza strona	„ 1.200.—	Na stronie kronikarskiej	„ 0.80	Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0.30
Na 2-giej i 3-ciej stronie	„ 0.80	W dodatku literacko-naukowym	„ 1.—	Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0.10
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800.—	Nekrologi do 200 mm.	„ 0.50	Matrymonjalne	„ 0.10
Na dalszych stronach tekstu	„ 0.70	„ „ 300	„ 0.80	Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0.03
Cała strona	„ 700.—	„ powyżej 300 mm.	„ 1.—	Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.	

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch zamiejscowe do dni 8-m od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 20 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Podstawą obliczenia jest 1 mm. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20 proc. drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48 Odpow. red. Stanisław Starzewski